

MEMORIAŁ  
General Marii Wittek



Irena Stankiewicz

ul:

01-673 W-wa

foto. (ksero)

ppost.

**STANKIEWICZ Irena**

**ps. „Irena”**

**AK**  
W-wa

**3626/USK**

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — STANKIEWICZ Irene

3626/WSK

I/1. Relacja ✓ k. 2, s. 1-4

I/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora ✓ k. 7, s. 1-7

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora

II. Materiały uzupełniające relację ✓ k. 33, s. 1-35

III/1 – Materiały dotyczące rodziny relatora

III/2 – Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r.

III/3 – Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945)

III/4 – Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r.

III/5 – inne...

IV. Korespondencja ✓ k. 1, s. 1

..... List z Fundacji do J. Stankiewicz

V. Nazwiskowe karty informacyjne

VI. Fotografie ksero

I/1 Relacje własna

- życiorys J. Stankiewicz, W-wa 2005, rkps, k. 2, s. 1-4



22. do p. 370/05

Jrena Stankiewicz  
91-673 Warszawa

B225  
18/05

I/1/1

Instytut J. Stankiewicz

Archiwum Instytutu J. Stankiewicz

Armię Krajową, Armii Wschodniej, Armii Krajowej

Wpisano dnia 18.05.2005

L. dz. 1226 / 1954-4/2/05

Załączniki:

Stefan:

### Zyciorys

Urodziłam się 28-11-1925 r. w Putawach, gdzie mój ojciec - kpt. Aleksander Stankiewicz służył w II pułku saperów Łomnowskich. (przeżył całą wojnę 1920 r., trzykrotnie odznaczony krzyżem Walecznych).

Podrodzeń z wojskowej rodziny gdyż jego trzej bracia (wzrósł po chorobie morskim kadetów w Petersburgu) tworzyli zastrzał Marynarckiej Floty. Stryj mianem "Jurydyk Marynarski" z Księżki Karole Borchardte, kapitan m/s "Pilsudski" zginął 26-11-39 r. Drugi brat Roman, marynarckie wojenne, wyprawa do O.R.P.

"Grom", "Burg" i "Błyskawica" do Anglii, zginął rok później, tego samego dnia i wieszce. Został odznaczony brytyjskim D.S.O. Trzeci - Jan pływał w Łomwojsku m/s "Bartyl", został też emigracji.

Po śmierci ojca w 1931 r. matkę zresztą przewozić w P.Z. Tur. a ja wychowywałam się w majątku siostry mojej babki - Mimi Holder-Eggerowej - Komptuicy H. Węgrowa.

Ciotka była posłanką Stronnictwa Narodowego na Sejm I kadencji 1922-27 i wielką działaczką społeczną. M.in. w czasie I. wojny światowej prowadziła szereg pomocy żołnierzom, była przewodniczącą kobiecego wydziału "Sokoła", przyjaźniła się z gen. J. Hallerem.

W 39 r. ukończyłam I Kl. gimnazjum S. Wawrzyszewskiej w  
Warszawie.

Wojnę zinstalowałam z matką znowu w Konynie, gdzie  
przeżyliśmy całą okupację. Należaliśmy do P.K. - III go  
okręgu obwodu „Smoleń” - Węgrów. Komendantem obwodu  
był major Zygmunt Maciejowski „Wolski”, jego adiutantem  
kap. Jężycki. Moim dowódcą był por. Jan Śliwiński  
„Witold”, prowadził nas do stacjonowania wojskowego.

Cały „dwór” konspiracyjnie, brat matki Zygmunt Piorek-  
Nowicki ps. „Trepka” zajmował się informacją: „tajnym  
nauczaniem” gimnazjalnym, ciotke była komendant-  
ką w sk. Ja - ps. „Frena” pełniła rolę łączniczki, kol-  
porterki i zajmowała się przygotowaniem szpitala po-  
lowego. Po utworzeniu w oddziale partyzanckiego  
zbiórki żywności i zapatrywaniem go.

18 lutego 1944 r. miały miejsce na terenie całej  
gminy wielkie przebiegi (w związku z wojną). Ok.  
1500 Niemców, a głównie Niemców, Litwinów i Pol-  
aków otoczyło wieś Konynę, spalono mężczyzn i wybiera-  
no wg. listy. Zabrano ok. 60 cm mężczyzn, z których  
nikt nie wrócił. Spalono kilka wsi. Robiono ciężkie  
prace na roboty.

Brat matki nie miał i jak reszta ocalałych dotarł  
do oddziału por. Witolda. Była próba zlikwidowania  
dwóch destruktorów - niemieckich - dwóch żołnierzy  
zginęło, a por. Witold został ranny.

W Cechi „Buna” oddział walczył w skład batalionu  
mjr. „Wolskiego”, brat uderzył w bitwie o Węgrów,

gdzie por. Jan Sliwiński zginął.

Po wejściu wojsk sowieckich do Komputnicy zaczęły się  
aresztowania A.K.ów. Major Wolski przeszedł służbę z  
8 lat. Brat matki w porę wyjechał do Białegostoku gdzie  
wyuczył język polski w liceum dla dorosłych i je tamże  
zrobiłam 2 klasy liceum w jęseni roku, zrobiłam maturę i  
✓ (1946/47) następnie zdałam egzamin do Wyższej Szkoły  
Szkół Plastycznych w Warszawie.

Mimo ciężkich warunków (o żadnych stypendiach nie  
było mowy) wspominałam ten czas dobrze. Mieszkałam  
w „Stribowce” mieszkaniu b. datkowskiej - żony pro-  
fesorke lwowskiej politechniki, repatriowanej ze dworca -  
Matka w tym czasie wyjechała na Dolny Śląsk, do której  
pracę malarzowską w biurze Cukrowni w Głogowie i sama -  
gdzie mi jak mogła.

Miałam szczęście mieć wspomnianych profesorów jak prof.  
Wacław Radwan, Mieczysław Jurgielewicz, p. „Norbutt”  
mgi p. Zreny Jurgielewiczowej, literatki, autorki książki  
o obowie w Molsdorfie, Audrey Rudzińskiej ps. „Wilczek” z  
Molei mgi p. Heleny datkowskiej „Czerwonej Helli” z  
„Lądowały”, z Komputnicy z b. serdecznie przyjęłam -  
Nawet Mieczysław Tomaszewski uczył nas kreślenia.

Po dyplomie prof. Radwan wziął mnie na asystentkę w  
pracowni grafiki Helli. Szczęście trwało rok. Był to już  
głęboki stalinizm - 52, 53r. profesorów rozpedzono, a mnie  
zwolniono.

Również w tym okresie mojej matce zabrano Stribowce  
mieszkanie i przeniesiono na jakiś magazyn. <sup>6</sup>

II/1/4

(już po październiku wycytuje w swoich aktach opinie  
porochnianego: „Józef Samcewicz pułkownik, urodz.  
miejscowość Cloustron”)

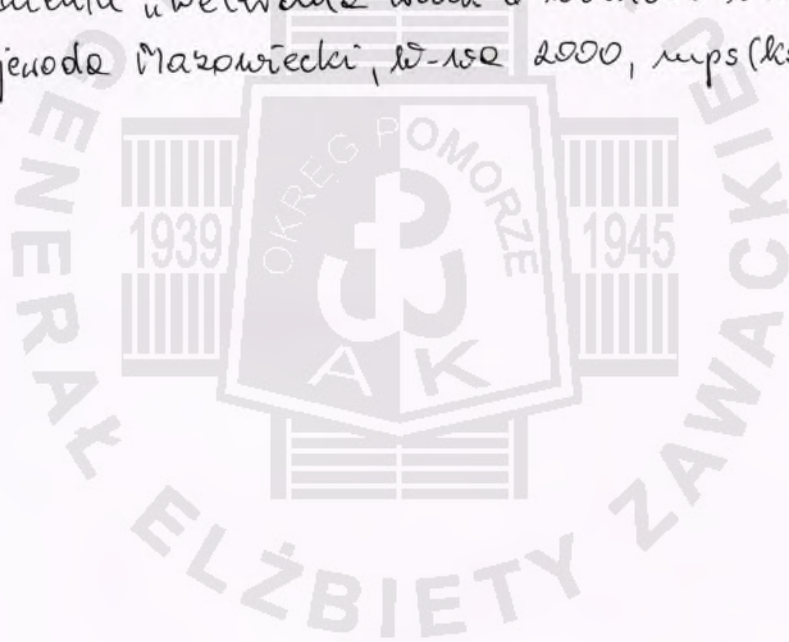
Udano mi się dostać pokoj w willi w podłowie desnej i sięg-  
nąć jej do siebie. Pokoj z którego uciekał Korbański!  
Jakoś w tym też czasie zostałam przyjęta na studi-  
a aspirancie w ASP (po zdaniu ze szkoły Łobuzers) u  
prof. Henryka Tomaszewskiego, a potem Andrzeja Rudzińskiego.  
W 1958 r. prof. Radwan odyskult pracę w typografii  
a ja wróciłam na asystentkę. Również po jego odejściu  
na emeryturę zostałam w ASP. jako wykładająca  
już na grafice użytkowej. Grafiki artystycznej uprawia-  
łam „prywatnie” cały czas.

W 1960 roku mogłam pierwszy raz pojechać, zobaczyć  
się z moją emigracyjną rodziną, a 1981 (dzięki temu  
że przyjechał mi wspaniały konkurs) zostałam nagro-  
dzona w konkursie „Armię Krajową w Sztuce”.

Józef Staniewicz

## I/2 Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora

- Zaświadczenie o odbyciu aspirantury artystycznej przez Ireneę Stankiewicz wydane przez ASP W-wa 1958, mps (ksero), k. 1, s. 1
- Podziękowanie za wkład pracy w realizację obchodów Roku Historii AK, W-wa 1992, mps (ksero), k. 1, s. 2
- Dyplom uznania za zasługi dla 322 AK, W-wa 1998, mps (ksero), k. 2, s. 3-4
- Nadanie tytułu Weterana Walk o Wolność i Niepodległość Ojczyzny, Patent Nr 1598, W-wa 1999, mps (ksero), k. 1, s. 5
- Mianowanie na stopień podporucznika Wojska Polskiego przez Prezydenta RP, W-wa 2000, mps (ksero), k. 1, s. 6
- Przyznanie Patentu „Weteran Walk o Wolność i Niepodległość Ojczyzny” - wojenoda Marowiecki, W-wa 2000, mps (ksero), k. 1, s. 7





I/2/1



AKADEMIA SZTUK PIĘKNYCH W WARSZAWIE

ZASWIADCZENIE

O ODBYCIU ASPIRANTURY ARTYSTYCZNEJ

Rektorat Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie stwierdza niniejszym, że  
Ob. Irena Stankiewicz  
urodzony(a) dnia 28 lutego 1925 r. w Putawach  
po odbyciu wyższych studiów plastycznych w Akademii Sztuk Pięknych  
i uzyskaniu dyplomu artysty plastyka w zakresie grafiki książki  
przyjęty został na aspiranturę artystyczną na podstawie rozporządzenia  
Rady Ministrów z dnia 16 czerwca 1954 r. w sprawie aspirantury artystycz-  
nej (Dz. U. nr 29, poz. 110) oraz zarządzenia Ministra Kultury i Sztuki  
Nr 135 z dnia 28 stycznia 1954 r.

Po odbyciu studiów aspiranckich w latach 1954/55, 1955/56, 1956/57 na podstawie  
indywidualnego planu pracy oraz wykonania pracy dyplomowej w zakresie  
grafiki książki

z wynikiem b. dobrym  
Ob. Irena Stankiewicz złożył egzamin końcowy  
w dniu 28. III 1958 r. z wynikiem b. dobrym

Na tej podstawie Rektorat Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie  
stwierdza niniejszym, że Ob. Irena Stankiewicz  
ukończył(a) aspiranturę artystyczną w dziedzinie plastyki w zakresie  
grafiki książki z wynikiem ogólnym: b. dobrym

Warszawa, dnia 28. III 1958 r.

DZIEKAN  
Prof. H. Poznanski



PROFESOR  
PROWADZĄCY ASPIRANTURĘ  
Prof. Rudnicki

REKTOR  
Prof. Rudnicki



I/21/2



ZARZĄD GŁÓWNY  
ŚWIATOWEGO ZWIĄZKU ŻOŁNIERZY  
ARMII KRAJOWEJ

Składa wyrazy uznania i podziękowania  
za znaczący wkład w realizację  
programu obchodów  
**ROKU HISTORII ARMII KRAJOWEJ**

Panuli/ *Trenie Stankiewicz*

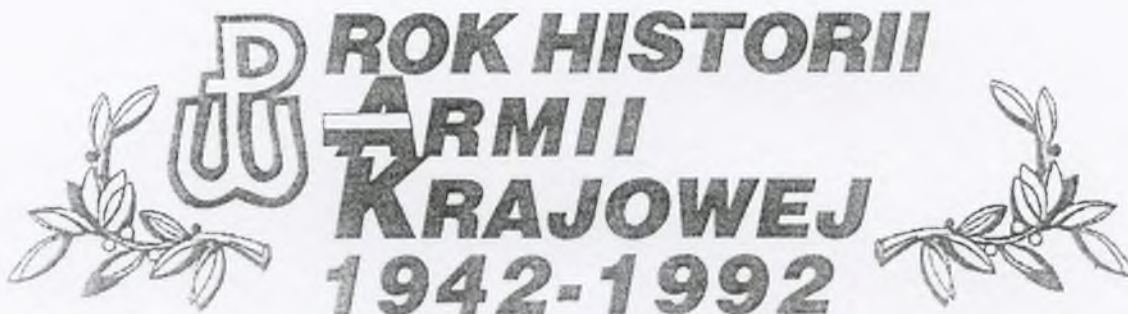
Warszawa, listopad 1992 r.

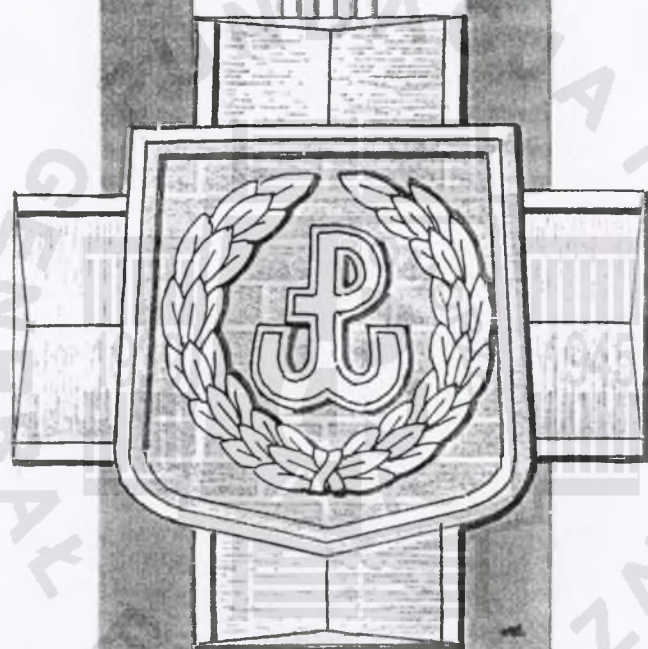
V-prezes

/Zdzisław Witebski/

Prezes

/Aleksander Tyszkiewicz/





I/2/4

ZARZĄD GŁÓWNY  
ŚWIATOWEGO ZWIĄZKU ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ

UCHWAŁĄ NR 6 Z DNIA 7.04.98r.

NADAJE

*KOL. IRENIE STANKIEWICZ „IRENA”*

*CZŁONKOWI SZŻ AK ART. GRAFIK*

# DYPLOM UZNANIA

ZA ZASŁUGI  
DLA ŚWIATOWEGO ZWIĄZKU ŻOŁNIERZY  
ARMII KRAJOWEJ

WRAZ Z PODZIĘKOWANIEM  
ZA AKTYWNA I WYBITNĄ DZIAŁALNOŚĆ  
DLA DOBRA ŚRODOWISKA AK-OWSKIEGO  
W DZIELE UTRWALANIA PAMIĘCI I TRADYCJI  
ARMII KRAJOWEJ

PREZES  
ZARZĄDU OKRĘGU  
*Łukasz Maciejak - Hainy*  
Przewodniczący Środowiska



PREZES  
ZARZĄDU GŁÓWNEGO  
*[Signature]*  
Przewodniczący Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej

ŚRODOWISKO  
Świętokrzyskich Zgrupowań Fortecznych  
»PONURY - NURT«

WARSZAWA, DNIA 19.05.1998r.

**PATENT Nr 1598**

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej  
potwierdza się, że

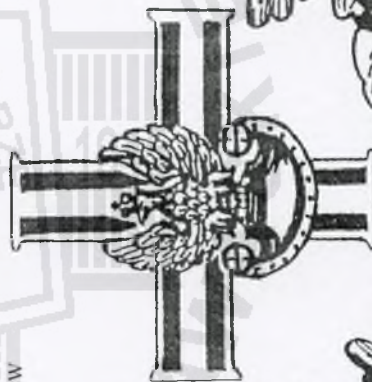
**Pani STANKIEWICZ Irena**

w latach walki zbrojnej z najęźdami  
z honorem pełniła żołnierską powinność  
i uzyskała prawo do zaszczytnego tytułu:

*Weteran Walk o Wolność i Niepodległość  
Ojczyzny*

KIEROWNIK  
URZĘDU DO SPRAW KOMBATANTÓW  
I OSÓB REPRESJONOWANYCH

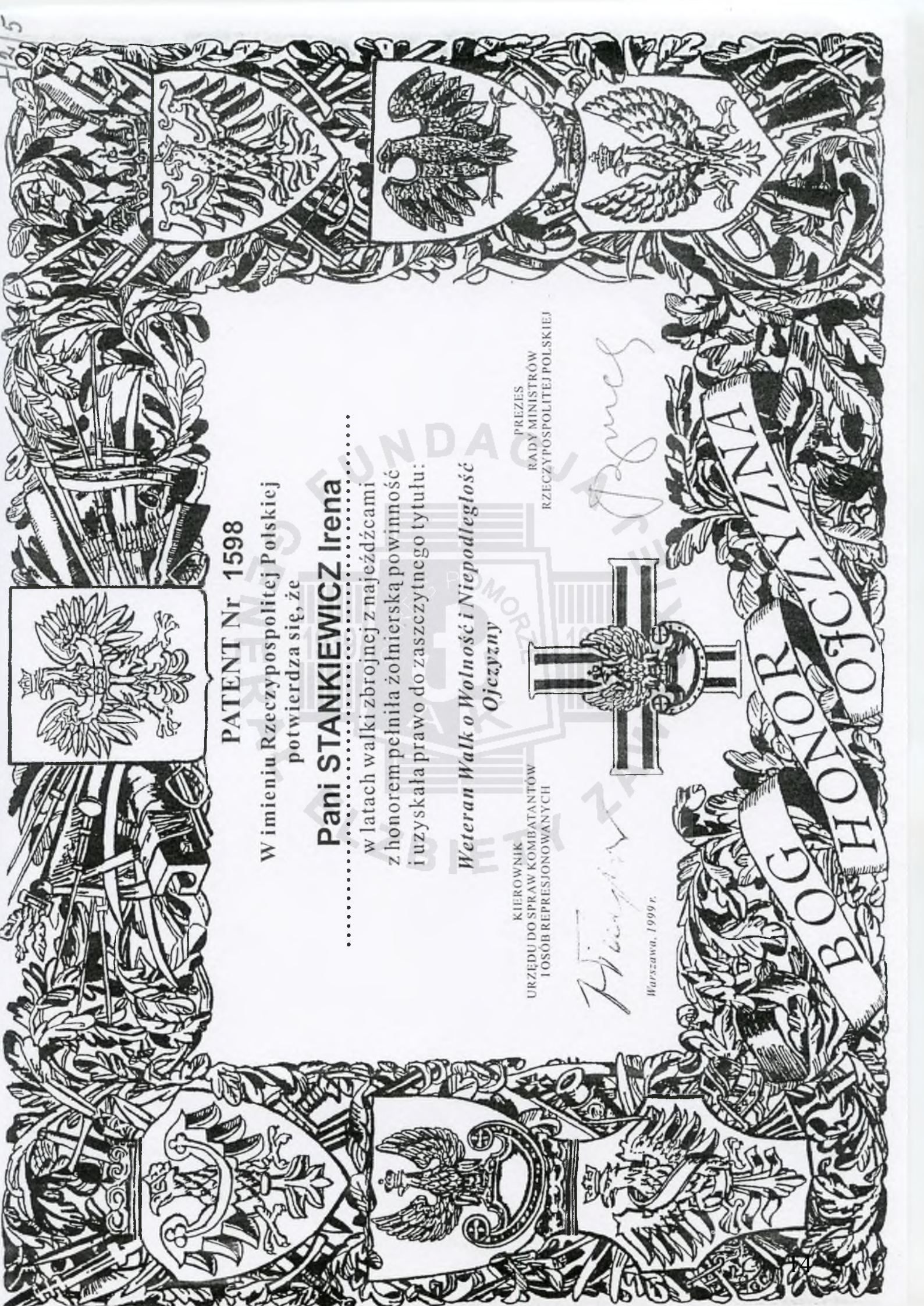
PREZES  
RADY MINISTRÓW  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ



Warszawa, 1999 r.

*Stankiewicz Irena*

**BÓG HONORU**





SIŁY ZBROJNE  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

PREZYDENT  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

mianował

nie będącego w czynnej służbie wojskowej

szer. STANKIEWICZ Irena c. Aleksandra r.1925

na stopień

PODPORUCZNIKA WOJSKA POLSKIEGO

z dniem 22 maja 2000 roku

Zbigniew LEWANDOWSKI  
gen. bryg.

S Z E F  
WOJEWÓDZKIEGO SZTABU WOJSKOWEGO  
W A R S Z A W A

17.08.2000 r.

(data)



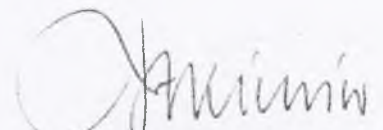
Warszawa, dn. 19.01.2000r.

WOJEWODA MAZOWIECKI

*Pani*  
**Irena STANKIEWICZ**

*Na podstawie art.1, ust.2, pkt. 1,2,3,5 i art. 1,2,4,5 ustawy z dnia 24 stycznia 1999 roku o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego a także Decyzji Nr 1/99 Kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych z dnia 9 lipca 1999r. przyznaję Pani Patent*

**„WETERAN WALK O WOLNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ OJCZYZNY”.**

  
**Antoni Pietkiewicz**



## II Materiały uzupełniające relację

- Życiorys twórcy sporządz. przez J. Stankiewicz, W-wa, rkps (ksero), k.1, s.1-2
- Informacje dot. twórczości własnej, mps (ksero), k.1, s.3
- Informacje o udziale w wystawie „Polskie Ilustracje Książkowa” 1964, druk (ksero), k.1, s.4
- Informacje o wystawie ilustracji J. Stankiewicz, W-wa 1977, druk, k.1, s.5
- Informacje o konkursie „Armia Krajowa w sztuce”, mps (ksero), k.1, s.6
- Zawiadomienie o wyróżnieniu w konkursie „AK w sztuce”, Londyn 1981, mps (ksero), k.1, s.7
- Informacje dot. wyników konkursu „Armia Krajowa w sztuce”, Kultura Paryż 1981, k.1, s.8
- Podziękowanie za udział w konkursie na plakat z okazji 70 rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę, Duszpasterstwo Ludzi Pracy, Legnica 1988, mps (ksero), k.1, s.9
- Grafika J. Stankiewicz [w:] Świętokrzyskie Zgrupowanie Partyzanckie AK „Pomur”, W-wa 1995 mps (ksero), k.2, s.10-14
- M. Wiśniewska „Gorzki osad wspomnień”, Dzieńnik Polski, 1996, mps (ksero), k.1, s.15
- Zaproszenie na uroczystość odsłonięcia wizerunku Matki Boskiej AK-owskiej, Podkowa Lesna 1999, mps (ksero), k.1, s.16
- Informacje o spotkaniu J. Stankiewicz z prof. L. Kiewsem - Prezesem JPN, W-wa 2001, wydruk, k.2, s.17-18
- Zaproszenie na uroczystość poświęcenia kaplicy, Sosnowiec 2002, mps (ksero), k.1, s.19
- „Śpiewnik Świętokrzyski”, 2004, druk, k.9, s.20-28
- Apel do członków ŚZŻ AK o uznanie wizerunku Matki Boskiej AK za symboliczny obraz Patronki Związku, mps (ksero), k.1, s.29
- Grafika - Matka Boska AK, druk (ksero), k.1, s.30-30a
- Wykaz osób i instytucji, którym otrzymani grafiki - Matka Boska AK, rkps (ksero), k.1, s.31
- Grafika - Matka Boska Katyjska - druk (ksero), k.2, s.32-33
- Grafika - Matka Boska Obozów - druk (ksero), k.2, s.34-35<sup>17</sup>

IDENA STANKIEWICZ

01-673 WARSZAWA

II-1

## ZYCIORYS TWÓRCZY

studia

Wyższe Szkoła Sztuki Plastycznej i Akademickie  
Sztuki Piśmiennej w Warszawie. Dyplom w Katedrze  
Grafiki Książki w 1953

Aspirantura Artystyczna w Zakładzie Grafiki Książko-  
wej w A.S.P. w pracowni prof. Andrzeja Rudzińskiego -  
Współpraca z „Czytelnikiem”, „Kamień Książkowy”, „PWN”  
Od 1958 r. wykładowca na Wydziale Grafiki A.S.P.

Wystawy

II OWGAR 1953 WARSZAWA

GRAFIKA ART. I RYSUNEK W-WA 1961

II i III BIENNALE GRAFIKI W KRAKOWIE 1962-64

I BIENNALE W IGLESIAS (SARDYNIA) 1963 (złoty medal)

WYSTAWA GRAFIKI I RZEZBY W-WA 1965

„BERTOLD BRECHT - MALEREI, GRAFIK, PLASTIK ZU SEINEM WERK  
BERLIN 1966 (wyróżnienie na międzynarodowym konkursie  
do ilustracji Bertolda Brechta)

II BIENNALE ILUSTRACJI KSIĄŻKOWEJ - BRNO 1966

WYSTAWA PRAC NAGRODZONYCH W MIĘDZYNARODOWYCH  
WYSTAWACH - ZACHETA 1966.

II BIENNALE GRAFIKI KSIĄŻKOWEJ 1967 W-WA

POKONKURSOWA WYSTAWA „SZTUKA KSIĄŻKI DZIECIECZEJ”  
1967 W-WA (wyróżnienie i realizacje Książki „Porwa-  
nie w Tutinbibliothek” W. Żukrowskiego.

"Sztuka książki" W-WA. 1973

II/2

POKONKURSOWA WYSTAWA "200 LAT STANÓW ZJEDNOCZONYCH A.P.  
1975. - III nagroda, 2 wyróżnienie. W-WA.

KONKURS "ARMIA KRAJOWA W SZTUCE" LONDYN "1981  
(jedne z trzech równorzędnych nagród).

GRAFIKA I RYSUNEK O TEMATYCE BIBLIOTECZNEJ K.I.K W-WA  
1981 (wyróżnienie)

"MADONNY POLSKI WALCZĄCEJ" W-WA 1984

"KSIĄŻKA DZIECIĘCA" POZNAŃ 1986

70 ROCZNICA UDZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI - OGÓLNOPOLSKI  
KONKURS PŁAKATU 1988 (wyróżnienie)

"MIĘDZYNARODOWY KONKURS "EXLIBRISY O MOTYWACH  
POWSTANIA WARSZAWSKIEGO" 1994

KONKURS "MOTYWY FILMOWE W EXLIBRISIE - KRZYKÓW  
1998 (wyróżnienie)

"HOMAGE A TADEUSZ KUŁSIEWICZ" W-WA 1999

WYSTAWA "GRAFIKA - ARTYSTY ASP" 1998

"GRAFIKA VINCI" W-WA 2003

"MISTRZOWIE GRAFIKI" WARSZAWA 2004.

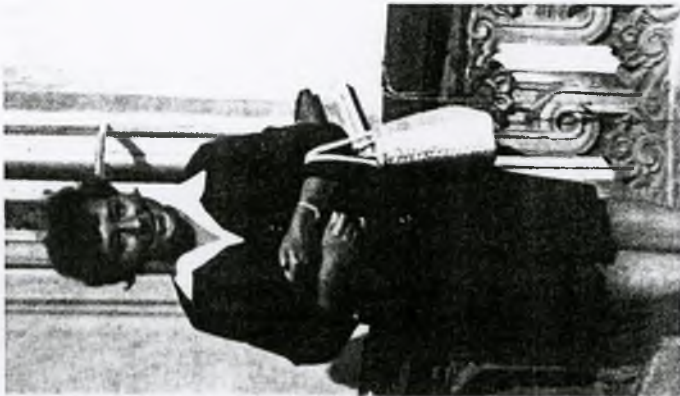
Specjalizuję się w grafice - technice etnodytyku  
i ilustracji książkowej.

odmieszczenie

Złoty Kmyz zastugi

Kawalerzki Kmyz Odrodzenie Polski

Kmyz Armii Krajowej - Londyn.



**Irena Stankiewicz**

01-673 Warszawa, ul. Podleśna 46 m. 36

Urodzona w 1925 roku w Puławach.

Dyplom w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie w 1953 roku.

Od 1958 roku praca w macierzystej uczelni.

Uprawia grafikę warsztatową i ilustrację książkową.

Udział w wielu wystawach m.in.: II Ogólnopolska Wystawa Grafiki i Rysunku (1953),

II i III Biennale Grafiki (Kraków, 1962 i 1964), II Biennale Grafiki Książkowej (1967),

II Biennale Grafiki (Berno, 1966).

Laureatka wielu nagród m.in.: Złoty Medal na II Biennale (Iglesias, Sardynia 1963),

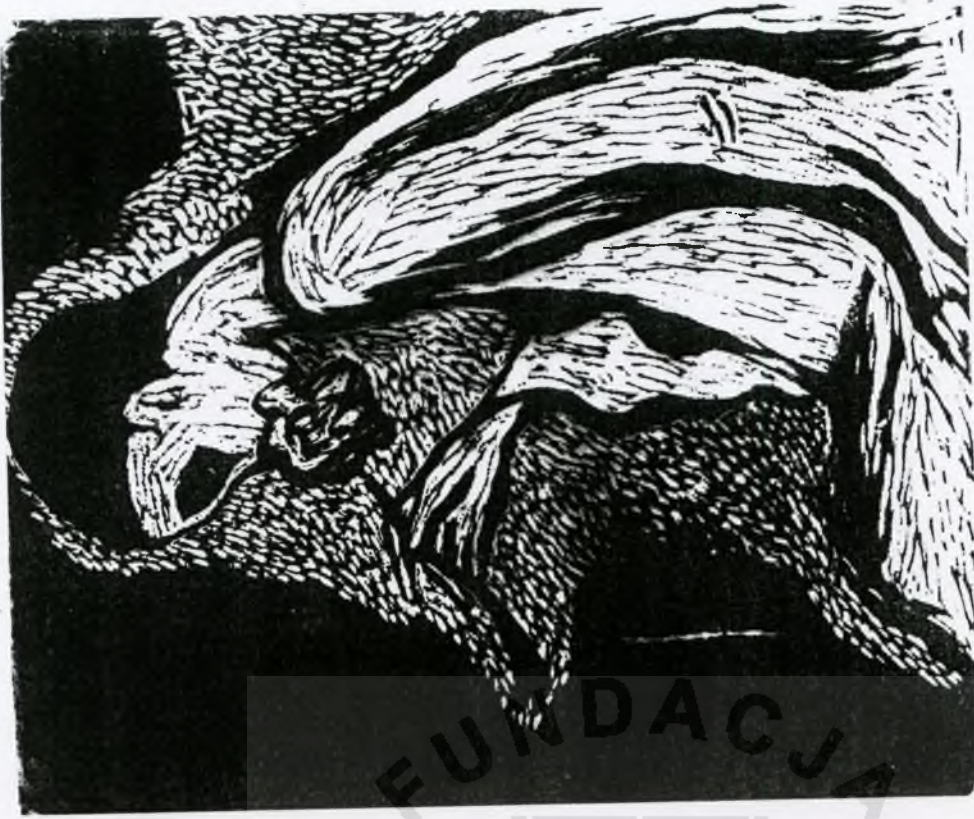
wyróżnienie w konkursie „Sztuka książki” (1967), nagroda i wyróżnienie w konkursie

„200 lat Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej” (1975), nagroda w konkursie

„Armia Krajowa w sztuce” (Londyn, 1981) oraz wyróżnienia w konkursach: „Grafika

i rysunek o tematyce biblijnej” (1983), „70 rocznica odzyskania niepodległości

przez Polskę” (1988), „Motywy filmowe w exlibrisie” (Kraków, 1998).



„Baptyście”, linoryt, 14,5×18 cm



II | 4



"POLSKA  
ILUSTRACJA  
KSIĄZKOWA"  
1964r.

IRENA STANKIEWICZ  
Warszawa, Lubelska 13  
Ur. 1925, Akademia Sztuk Pięknych Warszawa 1951.  
Udział w wystawach w kraju.

IRENA STANKIEWICZ  
Born 1925, Academy of Fine Arts, Warsaw, 1951.  
Represented at exhibitions in Poland.

IRENA STANKIEWICZ  
Née en 1925, Academie des Beaux-Arts de Varsovie  
1951. Exposé en Pologne.

IRENA STANKIEWICZ  
Geb. 1925, Akademie der Künste Warszawa 1951.  
Teilnahme an Ausstellungen im Inland.



FUNDACJA  
GENER  
OKRĘG POMORZE  
1939 1945  
K  
ETY Z

1.-3. F. García Lorca: Krwawe gości

1.-3. F. García Lorca: Blood Wedding

1.-3. F. García Lorca: Les Noces de Sang

1.-3. F. García Lorca: Die blurige Hochzeit



1.-3. F. García Lorca: Krwawe gość

1.-3. F. García Lorca: Blood Wedding

1.-3. F. García Lorca: Les Noces de Sang

1.-3. F. García Lorca: Die blutige Hochzeit

II/5

# Irena Stankiewicz wystawa ilustracji

SPÓŁDZIELCZE ZRZESZENIE WYTWÓRCÓW REKODZIEŁA LUD. I ART. „GEPELIA” WARSZAWA, EGIPSKA 7, 23.IV-3.V.1977 GODZ. 11-18

KONKURS

II/6

# ARMIA KRAJOWA W SZTUCE DLA UPAMIĘTNIENIA WALKI NARODU O WOLNOŚĆ 1939 - 1945

Pod protektoratem

GEN.TADEUSZA PEŁCZYŃSKIEGO "GRZEGORZA"

SZEFA SZTABU I ZASTĘPCY D-CY ARMII KRAJOWEJ

MEC.STEFANA KORBOŃSKIEGO "NOWAKA"

OSTATNIEGO DELEGATA RZADU R.P.NA KRAJ

Nagrody i wyróżnienia (£5,000) ufundowane  
przez ŻOŁNIERZA ARMII KRAJOWEJ





# KONKURS ARMIA KRAJOWA W SZTUCE

KOMITET KONKURSU  
KOŁO ARMII KRAJOWEJ  
240 KING STREET  
LONDON W 6 GT. BRITAIN

30-go marca, 1981

Pani Irena Stankiewicz,  
ul.  
01-673 Warszawa.

Szanowna Pani,

Zarząd Główny Koła A.K. i Komitet Konkursu zawiadamia Panią z prawdziwą przyjemnością, że praca Pani, opatrzona godłem Dawid, została przez Jury wyróżniona.

Grafika Pani wzbudziła żywe zainteresowanie członków Jury.

Z wyróżnieniem łączy się przyznanie sumy £.500.-  
/pięćset funtów/.

Uprzejmie prosimy o powiadomienie nas jaką drogą zyczyłaby sobie Pani otrzymanie tej kwoty.

Serdecznie Pani gratulujemy, załączamy wyrazy powołania i najlepsze pozdrowienia

K. Zakrzewska  
K. Zakrzewska  
Sekretarz

A.K. Bobrowski  
A.K. Bobrowski  
Przewodniczący

**3-4-81**

W PRL wprowadzono wolnorynkową sprzedaż mięsa. W tej chwili ma to miejsce w województwie olsztyńskim. Prawo do wolnorynkowej sprzedaży mięsa mają tylko producenci rolni, posiadający własne gospodarstwa, bądź ich najbliższa rodzina. Sprzedaż obejmuje: wieprzowinę, wołowinę, cielęcinę, baraninę i tłuszcze. Natomiast nie wolno sprzedawać wyrobów wędliniarskich. Do wolnorynkowego handlu upoważnia zaświadczenie naczelnika danej gminy. Ceny są ustalane przez samych rolników.

**6-4-81**

W Krakowie zakończył się pierwszy ogólnopolski zjazd Niezależnego Zrzeszenia Studentów. Wybrano 5-osobową krajową komisję rewizyjną oraz 30-osobową krajową komisję koordynacyjną, w jej skład weszli przedstawiciele 20 miast akademickich. Zjazd podjął uchwały i poczynił ustalenia dotyczące m.in. osób represjonowanych za przekonania, deportowanej do CSRS Lindy Winsh (Czeszki wspierającej strajk studencki w Łodzi), popierające rolników indywidualnych w ich dążeniu do łączenia się w związki zawodowe. Wyrażono również poparcie dla niezależnych inicjatyw uczniowskich.

**15-4-81**

Delegacja Krajowej Komisji Porozumiewawczej „Solidarności” z Lechem Wałęsą udaje się w dniach 10-16 maja br. do Japonii na zaproszenie Japońskiej Centrali Związkowej. ■ KKP powierzyła Jadwidze Staniszkis utworzenie drugiej grupy ekspertów, mającej pracować dla Związku niezależnie od grupy już istniejącej.

ZACHÓD — EMIGRACJA

**14-3-81**

Zamknięto konkurs na temat „Armia Krajowa w sztuce”. Na konkurs ten wpłynęło 86 prac. Jury nie przyznało pierwszych nagród, a tylko specjalne wyróżnienia: artystce malarce p. Julicie Sander z Warszawy za obraz (£ 750.00), p. Irenie Stankiewicz z Warszawy za grafikę (£ 500.00), Markowi Łączyńskiemu z Anglii za grafikę (£ 500.00) i Jerzemu Stockiemu za płaskorzeźbę (£ 500.00).

**18-3-81**

Na uniwersytecie w Clermond-Ferrand odbył się wieczór dyskusyjny na temat „Polska w 1981 roku” zorganizowany przez Amicale des Etudiants i Wspólnotę polsko-francuską. Referaty wygłosili: Aleksandra Kwiatkowska, dr Jerzy Mond i prof. Pierre Pascalon.

**21-3-81**

The Federal Ironworkers Association, należące do australijskiego ruchu związków zawodowych, zaprosiło Lecha Wałęsę do odwiedzenia Australii. Przy okazji podano, że wśród 59 tysięcy członków F.I.A. znajduje się kilkuset Polaków.

**24-3-81**

Sfederowane niepodległościowe organizacje kobiece urządziły w Londynie wieczór poświęcony dwu zmarłym w bliskim odstępie czasu przedstawicielkom rodzin Pawlikowskich i Wolskich: poetce Beacie Obertyńskiej i malarce Leli Pawlikowskiej. Przemawiali: Leopold Kielanowski, ks. Jerzy Mirewicz, Marian Bohusz-Szyszko i Irena Horbaczewska (w imieniu kobiet-żołnierzy). Wiersze Beaty Obertyńskiej (m.in. mało znany „Sen kalendarzowy o 'Braciach Mroźnych'”) recytowała Toła Korian.

OTRZĄDZĄSTWO  
DZIAŁ PRACY  
Parafia Święto-Katolickiej  
Parafii Św. Trójcy  
12-220 w Legnicy

P. Henryk Stankiewicz - II | 9  
miejscowość

Publikacja w czasopiśmie  
25. v. 1950 - 13. v. 1950

Dziękujemy za udział w konkursie

na plakat z okazji 70-tej rocznicy  
odzyskania niepodległości przez Polskę.

Oszczęść Boże.

Legnica 28.09.50

H. Stankiewicz

II/10

ŚWIĘTOKRZYSKIE ZGRUPOWANIA PARTYZANCKIE  
ARMII KRAJOWEJ "PONURY"



graf Irena Stankiewicz

Historia Zgrupowań "Ponury" i I bat. 2 p.p. Leg. AK "Nurta".  
Tekst z tablic umieszczonych w Panteonie Pamięci Podziemnego Państwa  
w XII - wiecznym klasztorze OO. Cystersów w Wąchocku.

Warszawa 1995 r

## SWIĘTOKRZYŃSKIE ZGRUPOWANIA PARTYZANCKIE

### ARMII KRAJOWEJ "PONURY"

Początki powstania Zgrupowan to ostatnie miesiące 1942 r. kiedy w Okręgu Radomsko - Kieleckim powołano Kierownictwo Dywersji - KEDYW. Zręby KEDYWU tworzyli ppor "Albinski" - Hipolit Krogulec, skoczowie cichocemni por. "Nurt" - Eugeniusz Kaszynski, ppor "Robot" Waldemar Szwiec, ppor. "Ugur" - Antoni Jastrzębski. Był to okres powstawania większych oddziałów partyzanckich, ich szkolenia i obejmowania jednolitym kierownictwem. W czerwcu 1943 r. funkcję szefa KEDYWU Okręgu objął por. "Ponury" - Jan Piwnik. Był jednym z pierwszych cichocemnych. Skoczył do kraju z 6/7.X.1941 r. W 1942 r. organizował II odcinek "Wachlarza". Wstawił się rozbiem w styczniu 1943 r. więzienia w Pińsku. Przystępując do organizowania dużego Zgrupowania Partyzanckiego, scalił luzno chodzące oddziały partyzanckie i utworzył trzy Zgrupowania.

- I "Nurta" - oddziały "Grot" - Euzebiusza Domoradzkiego, "Szorta" - Tomasza Wagi, "Habdanka" - Jerzego Stefanowskiego oraz grupy konnej "Tarzana" - Tomasza Wójcika.
- II "Robota" - oddziały: "Wilka" - Józefa Domaży, "Alliana" - Tadeusza Jencza i Pluton Warszawski.
- III "Marianskiego" - oddziały: "Jurka" - Władysława Czerwonki, "Oseta" - Władysława Wasilewskiego.

W skład Zgrupowania włączona została ochrona radiostacji dalekiego zasięgu "Jacka" - Jana Kosńskiego.

Skład osobowy oddziałów wahał się od 30 do 80 żołnierzy. Ogółem Zgrupowania liczyły ok. 400 partyzantów, stanowiąc jednostkę dyspozycyjną Komendy Okręgu. Do końca 1943 r. oddziały wykonywały akcje dywersyjne, likwidowały konfidentów i szpicli, zdobywały broń, atakowały obiekty wroga, prowadziły walki obronne, ubezpieczały zrzuty broni, ludzi i zaopatrzenia z Anglii, oczyszczaly teren z bandytyzmu.

W czerwcu 1943 r. na polecenie "Ponurego", inż. "Korebko" - Kazimierz Czemiński zorganizował w Suchedniowie, w fabryce maszyn rolniczych produkcję pistoletów maszynowych wzorowanych na angielskich stenach. W wyniku zdrady, 26.X.1943 r. niemiecka brygada antypartyzancka zajęła zakład, zabijając kilku i aresztując kilkunastu pracowników. W lipcu oddziały Zgrupowan zaatakowały trzy krotne pociągi niemieckie. Jeden z tych ataków był odwetem za masowy bestialski mord na mieszkańcach wsi Michniów.

Aktywność Zgrupowan spowodowała w 1943 r. trzy wielkie oblavy na Wykus, miejsce stałego biwakowania Zgrupowania "Nurta", na którym "Ponury" koncentrował co pewien czas wszystkie trzy Zgrupowania. Z oblavy pierwszej, 20.VII oddziały wymknęły się z okrazenia bez strat. Niemcy spalili tylko szalasy. W drugiej, 17.IX skoncentrowane na Wykusie Zgrupowania, działając z zasadki na Barwinku zadały Niemcom dotkliwe straty. W trzeciej, 28.X oddziały wroga /ok. 3 tysiący ludzi/, wsparte lotnictwem i artylerią, uderzyły z zaskoczenia /zdrada/ i zniszczyły obozowisko. Zginęło 22 żołnierzy ochrony radiostacji i 11 żołnierzy z oddziałów Zgrupowan. Straty niemieckie były jednak duże, a wróg nie osiągnął celu - rozbiicia i rozproszenia Zgrupowan.

We wrześniu społeczeństwo kielecczyny ufundowało Zgrupowaniom "Ponurego" bojowy sztandar /oryginał przekazano w 1977 r. do Częstochowy/. W okresie od czerwca do grudnia 1943 r. Zgrupowania staczą ok. 50 walk zaczepnych i obronnych. W ostatnich miesiącach 1943 r. zginęli w walkach dowódcy oddziałów: "Oset", "Wilka", "Robot" i "Inspektor Jacek". W styczniu 1944 r. "Ponury" został odwołany przez Komendę Główną AK i przeniesiony na teren nowogrodzki, gdzie jako dowódca 77 pp AK zginął 16.VI. w walce pod Jewłaszami. Po odejściu "Ponurego" dowództwo objął "Nurt". Po mniej aktywnym okresie zimowym, od wiosny "Nurt" rozpoczął mobilizację żołnierzy i wypełnianie rozkazów dowództwa Okręgu w walce bieżącej. W Zgrupowaniu działała "Spec-grupa" kierowana przez "Habdankę", produkująca miny i granaty przeciw czołgowym oraz pistolety maszynowe "KIS". 7.VII.1944 r. 36-osobowy oddział "Tarzana", oczekując we wsi Wola Grojecka k/Ćmielowa na akcję zdobycia kolejowego transportu amunicji, został w wyniku zdrady rozbity, poległo 32 żołnierzy.

W ramach przygotowań do operacji "BURZA" Zgrupowania zostały przemianowane na I batalion 2 pp Leg. AK. W jego skład weszły cztery kompanie: "Jurka", "Dzika", "Szorta" i "Habdanka" oraz zwiad konny "Bogorii" - Stanisława Skotnickiego. Dowódcą batalionu został "Nurt", jego zastępcą "Marianski" - Stanisław Pałac, adiutantem "Antoniewicz" - Leszek Popiel. Batalion otrzymał sanitariat z doktorem "Andrzejem" - Władysławem Chachajem i st. sanitariuszką siostrą "Hanka" - Anną Mirecką-Lubowicką. Batalion brał udział w koncentracji oddziałów Okręgu "Jodla" w marszu na pomoc Warszawie oraz walczył pod Dziebiałowem, Radoszycami, Miedzierzą, Radkowem do grudnia 1944 r. Po rozformowaniu dywizji, batalion w sile ok. 300 żołnierzy toczył na przelomie października i listopada wielodniowe walki pod Wioszową /Krzepin, Zagórze, Kosów, Lipno, Chotów/ zadając duże straty Niemcom. Z walk tych "Nurt" wyprzedził oddział bez większych ofiar. 19 stycznia 1945 r. batalion został rozwiązany zgodnie z rozkazem ostatniego Komendanta Głównego Armii Krajowej gen. "Niedzwiedka" - Leopolda Okulickiego.

II/14

Rozkaz o rozwiązaniu Armii Krajowej zastał żołnierzy "Nurta" w różnych sytuacjach, w lesie, na melinach zimowych, w więzieniach i obozach. Na ziemi polskiej wkroczyła Armia Radziecka. Społeczeństwu narzucono system rządów komunistycznych, obcy i wrogie. Rozpoczął się okres walki ze stalinizmem i rodzimym terrorem służb bezpieczeństwa, walka o tożsamość narodu polskiego.

W tych trudnych latach większość żołnierzy "Ponurego" i "Nurta" zachowała ze sobą łączność i nie załamała się.

W 1957 r. wybudowano na Wykusie kapliczkę - pomnik z wrytymi 123 pseudonimami żołnierzy Zgrupowań poległych w latach 1943 - 1945. Pierwsze spotkanie w dniu 15 IX.1957 r. było początkiem powstania Środowiska "Ponury" - "Nurt", które rozpoczęło upamiętnianie tablicami miejsc walk Zgrupowań. W oparciu o Kościół, a ściślej o klasztor OO. Cystersów w Wąchocku, z jego Opatem, Ojcem Benedyktem - Władysławem Matejkiewiczem, honorowym kapłanem Środowiska, szerzyło wiedzę o Armii Krajowej i jej osiągnięciach w walce o odzyskanie niepodległości, o prawdziwej historii Polskiego Państwa Podziemnego. Tradycją stały się coroczne, czerwcowe spotkania i msze św. na Wykusie i w Wąchocku. Od 1990 r. Środowisko zrzeszone jest w Światowym Związku Żołnierzy Armii Krajowej na prawach okręgu.

W okresie 1957 - 1995 w 21 miejscowościach kielecczyny wzniesionych zostało 50 pomników - głazów i tablic upamiętniających ludzi i walki Armii Krajowej. Objęto patronatem i opieką trzy szkoły: Oleszno, Wielka Wieś i Gózd. Zorganizowano kilka popularno-naukowych sesji historycznych. W roku 1984 ofiarowano społeczeństwu Wąchocka pierwszy figuralny pomnik żołnierza Armii Krajowej - mjr "Ponurego", którego szczątki w 1988 r. pochowano w krypcie klasztoru OO. Cystersów. W roku 1986 ufundowano pomnik Armii Krajowej w Olesznie, a w 1989 r. pomnik Polskiego Państwa Podziemnego w Wąchocku. W czerwcu 1994 r. zostały złożone do grobu przy kapliczce na Wykusie prochy zmarłego na emigracji mjr "Nurta". Na murze otaczającym kapliczkę umieszczane są tabliczki epitafijne żołnierzy "Ponurego" i "Nurta" zmarłych po wojnie. Do grudnia 1994 r. umieszczono ich 194.

W czerwcu 1995 r. zakończono prace związane z "Panteonem Pamięci" przy klasztorze w Wąchocku, umieszczając na murze tablice Korpusu Kieleckiego Armii Krajowej, 5 tablic poświęconych Komendantom Głównym Podziemnej Armii Polskiej, napis epitafijny Armii Krajowej oraz niniejszą informację o Środowisku "Ponury"-"Nurt".

*Powyższa informacja umieszczona jest na 9 metalowych tablicach*

# Gorzki osad wspomnień

Ostatnio wydana książka Teresy Bojarskiej „Świtanie, przemijanie” jest jej kolejnym rozliczaniem się z przeszłością. W poprzedniej – „Codziennosc. Sierpień-wrzesień 1944” dała świadectwo swych doświadczeń z walk na Mokotowie, w czasie których, pod koniec powstania, została ciężko ranna. „Codziennosc” to pamiętnikarski zapis, nie posługujący się fikcją literacką. Znalazł on wysoką ocenę wielu czytelników, m.in. Andrzej Wajda napisał do autorki: „Jak potrafiła Pani zachować ten brak dystansu do opisywanego świata przez całe niemal życie, pozostanie Pani tajemnicą. Ale to właśnie uważam za bezcenne, gdyż wszystkie relacje pisane po latach przywalone są gruzem wiedzy historycznej.”

„Świtanie, przemijanie” powstało w latach siedemdziesiątych, należałoby je uznać za powieść polityczno-obyczajową, rozrachunkową. Trzeba przypomnieć, że autorka ma za sobą poważny dorobek pisarski w postaci znanych i wielokrotnie wznawianych powieści historycznych, a także wielu słuchowisk radiowych i zbiorów poezji. Ambitny zamiar pokazania z perspektywy czterdziestoletniej tego, co stało się w Polsce, udał się jej częściowo. Plastycznie oddała nastrój końca okupacji w zamożnym majątku ziemskim, gdzie znaleźli schronienie po Powstaniu wyrzuceni ze swego miasta warszawiacy. Współzycie wsi i dworu, partyzantka, a potem wyzwolenie. Prawie feudalne stosunki zostają brutalnie zerwane po wkroczeniu wojsk sowieckich i nastaniu Władzy Ludowej. Opisy, w jak prosty sposób przeprowadzono parcelację, jak niszczone bezmyślnie ziemie i maszyny, jak bestialsko traktowano zwierzęta hodowlane, a nawet rasowe psy należą do najciekawszych partii książki. Nic dziwnego, że na promocji, która odbyła się w październiku br. w Domu Literatury w Warszawie, te właśnie fragmenty książki odczytała Zofia Kucówna wydobywając poetyckość stylu autorki, jej kobiecą wrażliwość, dbałość o wierność opisu w najdrobniejszych szczegółach.

Przede wszystkim pochwaliła bym autorkę za umiejętność naszkicowania sylwetek służby dworskiej, fernali, ogrodników, dawniej niani a potem kucharki, Gawlikowej. Bojarska nie osądza ludzi, którym los kazał odegrać najróżniejsze role, niekoniecznie szlachetne. Stara się zrozumieć ich racje, które pechały często do niegodnych, wstrętnych

Mniej udane są wplecione w dramat nastawiania nowej władzy sceny z późniejszego życia głównej bohaterki Marty, wdowy po powstańcu, wychowującej samotnie córkę, a następnie obserwującej dorastanie wnuków. Nie osiągnęła w nich takiego stopnia autentyczności, nie znalazła dla nich równie przejmującego wyrazu. Refleksje na temat wydarzeń politycznych Marca, Grudnia czy Czerwca noszą ślady niewiary w możliwość prawdziwej zmiany ustroju i panujących stosunków, tak charakterystycznej dla okresu „małej stabilizacji”.

To, co łączy kłamrą czas powstaniowy z latami siedemdziesiątymi, to powracające obrazy nie tyle walki, co klęski, rozpacz po śmier-

Miejmy nadzieję, że Teresa Bojarska sięgnie jeszcze po pióro, by oddać nastrój lat dziewięćdziesiątych, w których przemiany gorąco się zaangażowała. Jej Mokotów, powstańczy Mokotów – to dziś sprawa nie tylko kombatantów. Pamięć bohaterów dni dzielnic zostaje upamiętniona na coraz to nowych glazach, obeliskach, tablicach umieszczanych na domach, czy przystankach metra. Historia Mokotowa, do której tradycji przynajmniej coraz więcej mieszkańców, to przede wszystkim historia walk powstańczych. Jak już donosiłam z okazji uroczystości w Śródmieściu Północnym w Warszawie, przywraca się pamięć tamtych dni,



Teresa Bojarska  
**Świtanie, przemijanie**

wydawnictwo TRIO

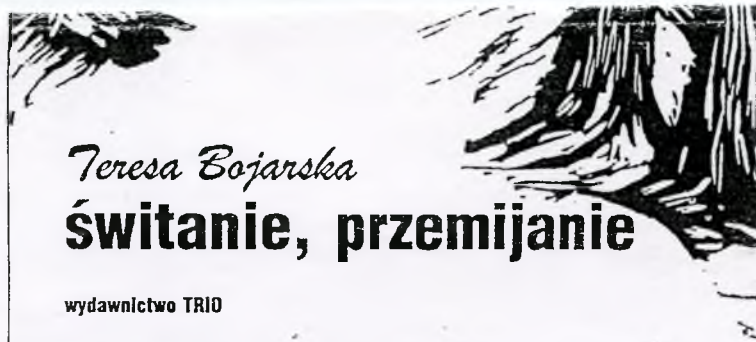
ci najbliższych, niepodogdenia się z ich odejściem, obrazy tragicznych pochówków po powrocie do zniszczonego, spalonego miasta. Ten nastrój tragizmu, nostalgii trafnie odczuła Irena Stankiewicz, autorka okładki i grafik zamieszczonych w książce. Czas powstania książki niewątpliwie zaciążył nad odczu-

a Mokotów na pewno w tych działaniach przoduje.

Zebrałiśmy się 3 października na uroczystości odsłonięcia Pomnika – glazu upamiętniającego miejsce pierwszego, tragicznego boju batalionu „Karpata” pułku AK „Baszka” w natarciu na koszary niemieckiego pułku SS na terenie Wvścizów

dowlane, a nawet rasowe psy należą do najcelniejszych partii książki. Nic dziwnego, że na promocji, która odbyła się w październiku br. w Domu Literatury w Warszawie, te właśnie fragmenty książki odczytała Zofia Kucówna wydobywając poetyckość stylu autorki, jej kobiecą wrażliwość, dbałość o wierność opisu w najdrobniejszych szczegółach.

Przede wszystkim pochwalilibym autorkę za umiejętność naszkicowania sylwetek służby dworskiej, fernali, ogrodników, dawnej niani a potem kucharki, Gawlikowej. Bojarska nie osądza ludzi, którym los kazał odegrać najróżniejsze role, niekoniecznie szlachetne. Stara się zrozumieć ich racje, które pchały często do niegodnych, wstrętnych czynów. Sama też stara się pogodzić z nastającą rzeczywistością. Tak więc opis sytuacji na przełomie jesieni 1944, a potem zimy, wiosny i lata 1945 jest plastyczny i przejmujący.



*Teresa Bojarska*  
**Świtanie, przemijanie**

wydawnictwo TRIO

ci najbliższych, niepogodzenia się z ich odejściem, obrazy tragicznych pochówków po powrocie do zniszczonego, spalonego miasta. Ten nastroj tragizmu, nostalgii trafnie odczuła Irena Stankiewicz, autorka okładki i grafik zamieszczonych w książce. Czas powstania książki niewątpliwie zaciążył nad odczuciami Bojarskiej, która wciela się w postać Haliny Surmówny, młodej dziewczyny przewyciężającej kalectwo, by poświęcić się pracy nauczycielskiej z myślą niesienia oświaty dla zacoferanej wsi.

a Mokotów na pewno w tych działaniach przoduje.

Zebraliśmy się 3 października na uroczystości odsłonięcia Pomnika – głazu upamiętniającego miejsce pierwszego, tragicznego boju batalionu „Karpaty” pułku AK „Baszta” w natarciu na koszary niemieckiego pułku SS na terenie Wyścigów Konnych na Służewcu. Głaz wznosi się wysoko, ponad estakadą łączącą stary Mokotów z nowymi osiedlami na Ursynowie. Nic sposób go nie zauważyć, dzięki temu ofiara, którą wówczas złożyli młodzi podchorążowie w służbie Wielkiej Sprawy zostanie przynajmniej zapamiętana. Nie będzie to tylko bolesnym wspomnieniem dla ludzi, którzy już odchodzą.

Maria Wiśniewska

*Teresa Bojarska „Świtanie, przemijanie”, Wydawnictwo Trio, Warszawa 1996, str. 307, ilustracje.*

**„LAJKONIK LTD.”**

70, Wolverhampton Rd., STAFFORD, ST17 4AW

Firma przewozowa - zajmująca się przewozem mienia dla osób powracających do Polski lub z Polski. Oplata w cenie - od £700 do £1,500.

Firma dostarcza - również pieniądze do Polski - od £1 do £1,000. Oplata £12.

**Tel. 01785 - 227576**

7406



# Zaproszenie

II/16



Grafika art. plastyka Ireny Stankiewicz nagrodzona w Londynie

**PROGRAM UROCZYSTOŚCI  
W KOŚCIELE W PODKOWIE LEŚNEJ**

**godz. 17:30**

ustawienie przed kościołem pocztów sztandarowych  
z Powiatu Grodzkiego, Brwinowa i Nadarzyna  
oraz młodzieżowej orkiestry dętej OSP z Kask

**godz. 17:45**

zaciągnięcie warty honorowej, wprowadzenie sztandarów  
i odegranie Hymnu Narodowego,  
powitanie Starosty Grodzkiego

**godz. 18:00**

Msza Św. celebrowana przez Ks. Biskupa,  
odsłonięcie wizerunku przez Starostę Grodzkiego,  
złożenie kwiatów i wyprowadzenie pocztów

**godz. 19:00**

koncert melodii powstańczych z recytacjami  
aktorów Henryka Boukołowskiego i Magdy Teresy Wójcik

**godz. 19:40**

zamknięcie uroczystości przez Ks. Proboszcza

**Starosta Grodzki  
Burmistrz Miasta Ogródu Podkowa Leśna**

oraz

**Ks. Proboszcz Parafii Św. Krzysztofa  
w Podkowie Leśnej**

mają zaszczyt zaprosić  
**na uroczystość odsłonięcia**  
w dniu 15 sierpnia 2003 roku

**wizerunku Matki Boskiej AK-owskiej  
patronki Żołnierzy Armii Krajowej  
płaskorzeźba w brązie**

poświęconej przez Ojca Świętego Jana Pawła II  
podczas Mszy Św. 13 czerwca 1999  
na pl. J. Piłsudskiego w Warszawie

Dzieło według projektu artysty plastyka Ireny Stankiewicz  
wykonał rzeźbiarz Jerzy Juczakowicz

Akt zawierzenia Armii Krajowej  
Matce Boskiej Królowej Korony Polskiej w tym wizerunku  
miał miejsce na Jasnej Górze w dniu 12 września 1999 roku  
w 60 rocznicę powstania Polskiego Państwa Podziemnego

### Spotkanie z przedstawicielami organizacji niepodległościowo-kombatanckich w rocznicę objęcia Leona Kieresa funkcji Prezesa IPN-KŚZpNP



W dniu 3 lipca b.r. o godzinie 15.00 w siedzibie Instytutu Pamięci Narodowej Prezes, prof. Leon Kieres Rady Naczelnej Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej ppłk. Jerzego Lipkę, Sekretarza Stowarzyszenia "Szare Szeregi" Kazimierza Szymańskiego, Prezesa Stowarzyszenia Polskich Kombatanek Władysława Matkowskiego oraz Irenę Stankiewicz, żołnierza AK i artystkę plastyka.

Goście złożyli wizytę prof. Leonowi Kieresowi w związku z pierwszą rocznicą objęcia funkcji Prezesa IPN.

Kombatancki w przekazanym liście wyrazili słowa uznania i poparcia z życzeniami wytrwałości i powodzenia na przyszłość w tak odpowiedzialnej misji, jaką jest kierowanie Instytutem. Pani Irena Stankiewicz ofiarowała prof. Leonowi Kieresowi w dowodzie uznania obraz - grafikę swojego autorstwa, przedstawiający Matkę Boską Patronkę Armii Krajowej.

Prezes IPN dziękując za życzenia, słowa poparcia i uznania powiedział m.in.: "...liczę bardzo na współpracę ze stowarzyszeniami kombatanckimi, a zwłaszcza z ich zespołami historycznymi, gdyż obszar zadań i zainteresowań jest nam wspólny".



Wręczenie grafiki przedstawiającej Matkę Boską Patronkę Armii Krajowej.



Przekazanie listu otwartego.

04.07.01

[powrót](#)





FUNDACJA  
GENERALA  
ELŻBIETY  
OKREG POMORSKI  
1939  
AK



# ZAPROSZENIE

Grafika Ireny Stankiewicz wyróżniona w konkursie  
"Armia Krajowa w Sztuce" - Londyn 1987

**Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej  
Oddział w Sosnowcu**

ma zaszczyt zaprosić

*P. Mjr. Marek Stankiewicz*

na uroczystość  
poświęcenia kamiennej kaplicy  
i nadania jej wezwania  
Matki Boskiej Akowskiej.

Uroczystość odbędzie się w dniu 23. 06. 2002r  
w Sosnowcu - Zagórze  
przy ul. ks. Jerzego Popiełuszki  
obok kościoła Św. Joachima

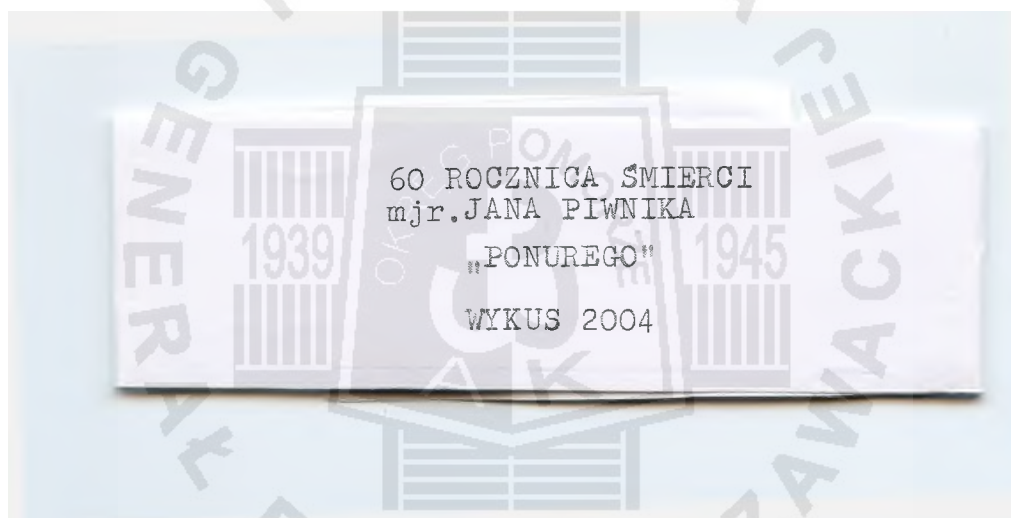
Prezes

*Szczepan Ziemiańczyk*  
mjr dr Szczepan Ziemiańczyk

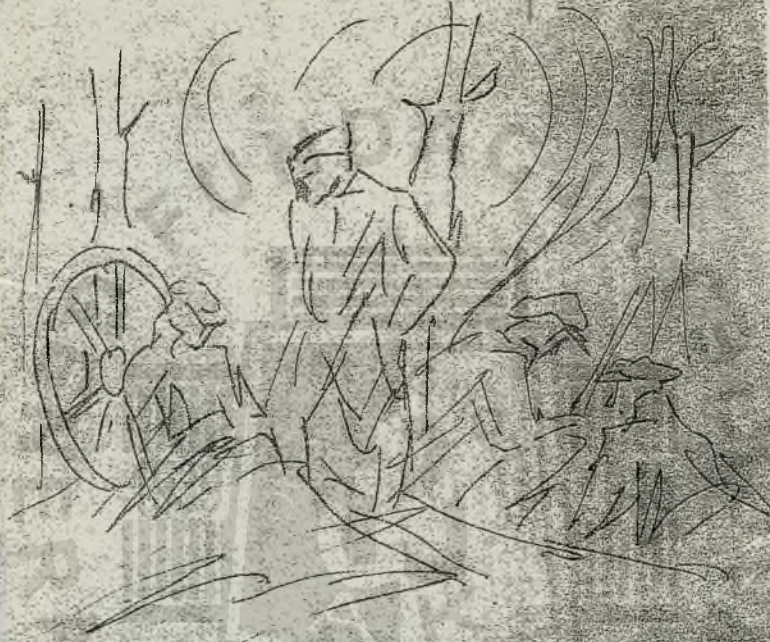
**Program uroczystości**

15.30 - zbiórka przed Kościołem Św. Joachima  
16.00 - uroczysta Msza Święta celebrowana przez  
Ordynariusza Diecezji Sosnowieckiej  
Ks. Bp. Adama Śmigielskiego

bezpośrednio po mszy - przemarsz do Kaplicy  
- poświęcenie Kaplicy  
- spotkanie koleżeńskie



II 20/28



Śpiewnik  
Świętokrzyski

Wykusz



Zebrała  
i opracowała  
graficznie  
IRENA STANKIEWICZ  
Machnia

ŚWIĄTOBY ZWIĄZEK ŻOŁNIERZY  
ARMII KRAJOWEJ

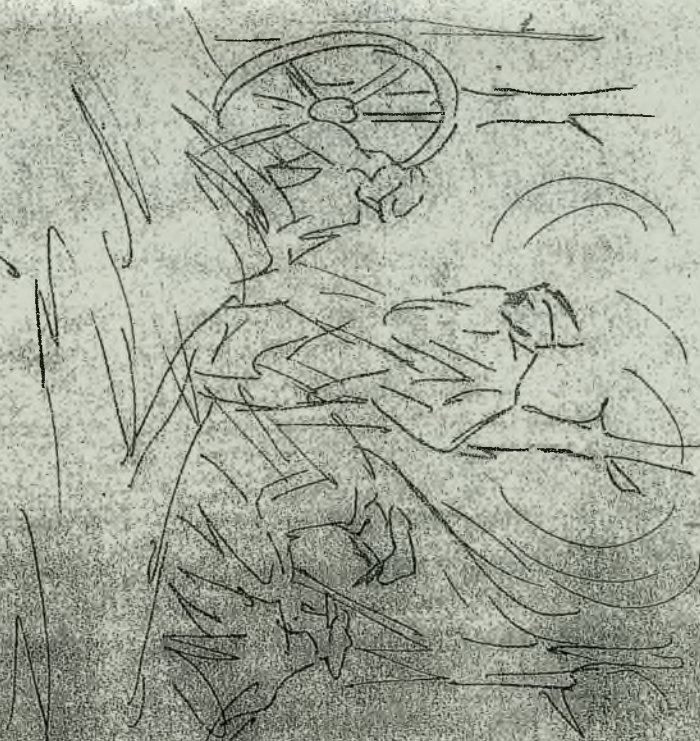
ŚWIĘTOKRZYSKIE ZGROMADZENIE  
POMIĘCY-INDRJI



WTKUBS  
czerwiec 2004

II 201 28

Świętokrzyski  
wykus



*Jan Piwnik, ps „Ponury” mjr VM V kl.  
Urodzony 31.VIII.1912 r. w Janowicach, pow. opatowski.  
W 1939 r. dow. kompanii w zmotoryzowanym połowym baonie Policji  
Państwowej, internowany na Węgrzech, We Francji w 4.DP (4 pac),  
w Wielkiej Brytanii w 4 BKS i 1 SBSpad. Przeszkolony w dywersji.  
Zaprzysiężony 1.X.1941 r. Skok do kraju 7/8.XI.1941 r.  
Przydział do Oddz. V KG AK jako szef odbioru w Komórcie Zrzutów.  
Od maja 1942 r. „Wachlarz”, od 13 czerwca dow. II odcinka, równoległe  
dow. ośrodka dywersyjnego w Zwiahu. Aresztowany w Zwiahu - zbiegł.  
W Kedywie KG AK instruktor w szkole dywersji „Zagajnik”. 18.I.1943 r.  
dowodzi akcją odbicia więźniów w Pińsku. Od czerwca 1943 r. szef  
Kedywu Okręgu AK Kielce i dowódca Świętokrzyskich Zgrupowań  
Partyzanckich AK PONURY. Od lutego 1944 r. w Okręgu Nowogródek  
komendant ośrodka szkoleniowego AK pod Hołdowem, od 1 maja dow.  
VII baonu 77. pp AK. Poległ 16.VI.1944 r. podczas szturm na niemiecki  
punkt oporu w Jewłaszach. Pochowany został we wsi Wawiórka  
na cmentarzu przykościelnym.  
Po wieloletnich staraniach ekshumowane jego szczątki złożono  
12 czerwca 1988 roku w krypcie klasztoru OO. Cystersów w Wąchocku.*

"Narodowi co wolno  
Ceni porządek  
Ias stał się domem"  
(R. Mierak)



II-21



ARMIA  
KRAJOWA

Róża nam była na łupach osiadała  
W krzywe patrzeć kazda zwierzała  
Wiodła szlakiem obozym i zrym

Napierwitsimy graby koslawe  
A piosence oddajsimy stawe  
Do polach rozwolecyt ja dym

Niepotrzebnym i nieuznawaym  
tym najblizszym i tym zapomnaysim  
mój ubogi ofiaruje tym

Bylas' oja nas radością i olumą  
Jak staj prezna, jak żywioł surowa  
ustom - pieśnią, serce - krawką furą  
ARMIO KRAJOWA

Zimny ogień, granat podnoblega  
baruch do ożien sparay odnawa  
Zbrojne kroki nocha, Jesną drogą  
ARMIO KRAJOWA

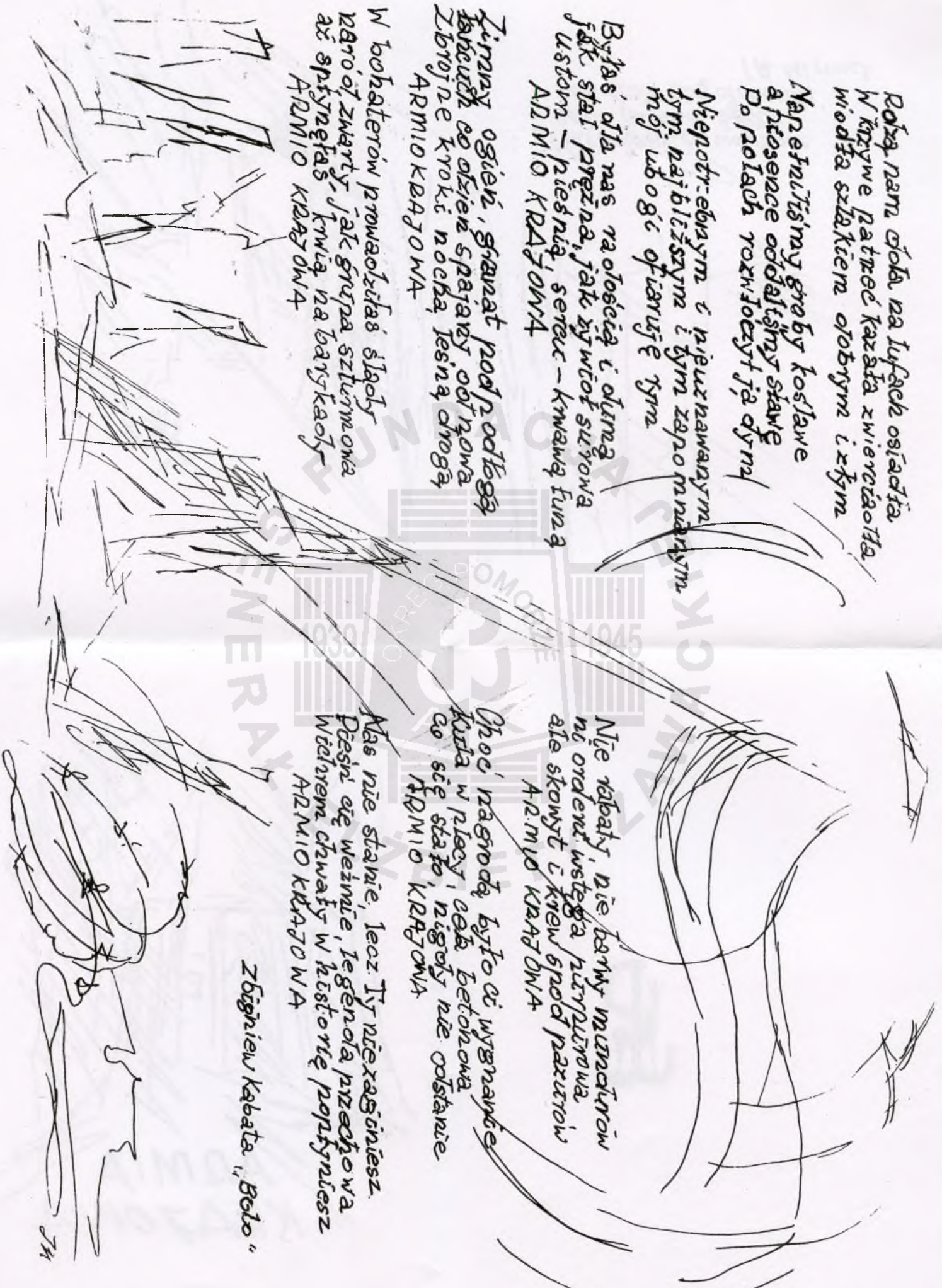
W bohaterow prowadzilas' ślady  
Baro of zwarty, jak grupa szturmowa  
ax spytrefas' kwią na barykaady  
ARMIO KRAJOWA

Nie rękawy, nie barmy miazdrow  
ni ordeny wstęga hurpiorowa,  
ale skowyt i krew spod pazurów  
ARMIO KRAJOWA

Proci nasrodą, byto ci wysnawce  
kula w rękę, cęła betonowa  
co się stafo, nigdy nie odstawie  
ARMIO KRAJOWA

Mas nie stawie, lecz Ty niezaginiesz  
Pieśni eę wezmie, legenoła przachowa  
Wciżnem chwaty w historię popatryjesz  
ARMIO KRAJOWA

Zbigniew Kabata, "Belo"



Kazimierz Nieczyński

Za dywizję wotyńską, nie kwiaty, nie wianki -  
Szubieniec w Lublinie. Ojczyście Majdanki

Za sygnał na podnocy, bój pod Nowogródkiem -  
Długi wioz w więzieniu. Drugi ize studkiem

Za bój o naszą, Rosję, Ogię, Białę, Wilno -  
Sucha gąsienica. Lub żyłka na rozpaczą Bessilną

Za dnie inocy śmleci, za lata udreki -  
Taniec w kółko: raz w oczy a drugi raz wszczęki

Zawsie spalone, bity, gdzie chłopa szła czela. Oki -  
List gorczy, trzęsielecki: dopaść i rozstrzelac!

Za mosty wysadzone z ręki robotniczej -  
Węzłów dzie kto się ukrył, psy spuszcze ze smyczy.

Za wyroki na katów, za celny strzał krysta -  
Jeden wyrok: do turmy. Dla wszystkich. Po czysta!

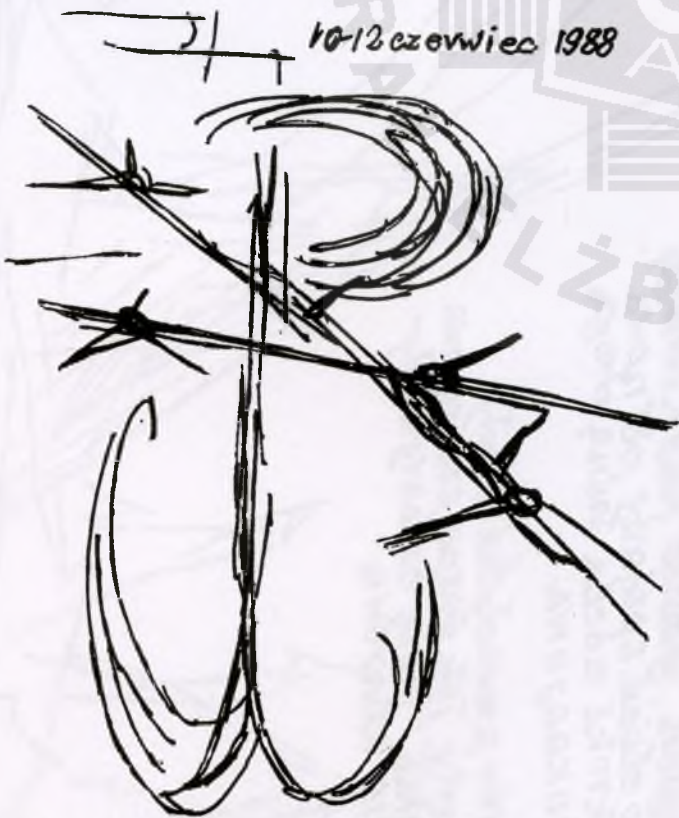
Za Warszawę, Warszawę, powstanie zacki ciarki -  
Specjalny oolziaf śledczy, „przytożyć do ścianki”

.....

Zwinąć chorągiew z masztu. Kupa jest zasnuta  
Za dywizję Rataja, Okrzei, Traugutta.

Pociąg sztandar w kawałki. Rozłac swój żołnierszy  
Na drogę niech go wzmą. Na sercu niech leży.

10-12 czerwiec 1988



Janowice • Nagorzyce • Michniów • Wykus  
Wachoczek



Na rozwiązanie

ARMII KRAJOWEJ

II-22

Rożną nam ciota na lufach oświada  
W krzywe patrzeć kazała zwierciaofa  
Wiodła szlakiem obornym i x tym

Napierńiśmy groby koslawe  
a piosence oddaśmy stawę  
Po polach rozwołczył ją dym

Niepotrzebnym i nieuznanym  
tym najbliższym i tym zapomnianym  
mój ubogi ofiaruję tym

Byłaś dla nas raciocia i olumna  
jak stał przężna, jak żywił surowa  
ustom - piosnią, sercem - kwaną funą  
ARMIO KRAJONA

Zimny ogień, granat pod ręką  
tanułaś co ośien spawany oot nowa  
Zbrojce kroki nocha, jesną drogą  
ARMIO KRAJONA

W bohaterów promaolizłaś ślady  
waroń zwarty, jak grupa szermowa  
aż spłynęłaś kwią na barykaady  
ARMIO KRAJONA

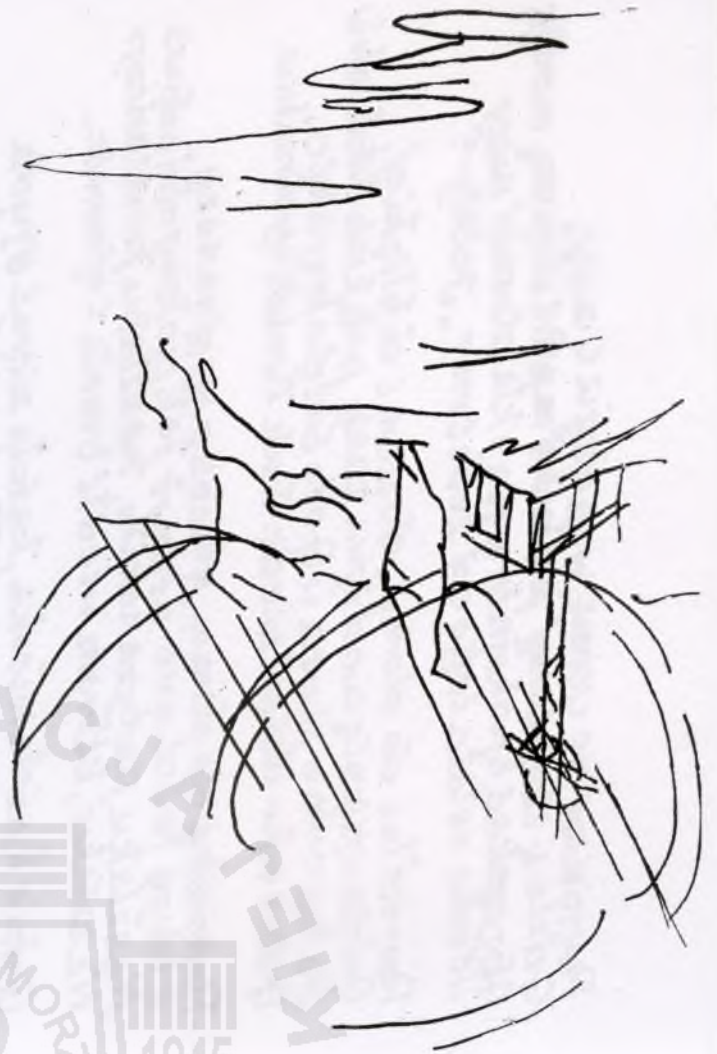
Nie rabaty, nie barmy mundańców  
ni ordent, wstęga hurpiorowa  
ale skowyt i krew spod paruców  
ARMIO KRAJONA

Choć nagrodą było ci wygnanie  
Kurta w nlecy, ceta, betonowa  
co się stało, nigdy nie odstanie  
ARMIO KRAJONA

Nas nie stanie, lecz ty nie zaginiesz  
Piesni się weźmie, legenda przetrwa  
Wielorem chwaty w historię popłyniesz  
ARMIO KRAJONA

Zbigniew Kabata „Boba”

Pomysł "Ponurego"



11-11



WSZYSTKIM  
KTÓRZY SWOIM UDZIAŁEM  
I POMOCĄ PRZYCZYNIŁI SIĘ  
DO GODNEGO POCHÓWKU PROCHÓW  
KOMENDANTA „PONUREGO”  
Mjr. JANA PIWNIA  
POWRÓCONEGO PO 43 LATACH  
ŚWIĘTOKRZYSKIM GÓROM  
TEN SKROMNY DOWÓD WDZIĘCZNOŚCI  
WRĘCZAJĄ ŻOŁNIERZE  
ŚWIĘTOKRZYSKICH ZGRUPOWAŃ  
PARTYZANCKICH „PONURY”  
ARMII KRAJOWEJ

Jaromice • Nagorzycie • Międzybóże •  
Wykus • Wąchock • 10-12 sierpień  
1988 r.

Powróćtes do domu, wspomóż i cię,  
Gdzie w skupionej powadze ma się szpona, modły,  
Aby czekać spokojnie przy klasztornej ruszy  
Hoforu ostatniego oof żołnierzy „Joofty”.

Powróćtes do domu, do ziemi ci bliskiej,  
Gdzie w pamięci odzyna znak polskich oddziałów  
Na łagodnie zbiega w Góry Świętokrzyskie,  
Gdzie echo dotąd przesie huk Twoich wystrzałów.

Powróćtes do domu, wojenny wyginaniec,  
Któryś spóści swe złyżył jak polscy ofiadowi  
Naszlaku, partyzanekim, naszaku, powstańcy  
Naszlaku, którym wiedli bracia i ojeowie.

Gdzie każda wioska, każda ziemia gruda  
Zachowuje w pamięci Twoje wielonacie  
Pamiętki, możliwe wojennego trudu  
Na co kochał pamięci partyzanckie znaki.

Powróćtes do domu, w którym nie raz piemszy  
Notują wypaolki i czasy m.łnionie  
Poswiecając tym sprawom, leotwie kilka wierszy  
Jak gdyby rozstrzygając rany zabłżnionie.

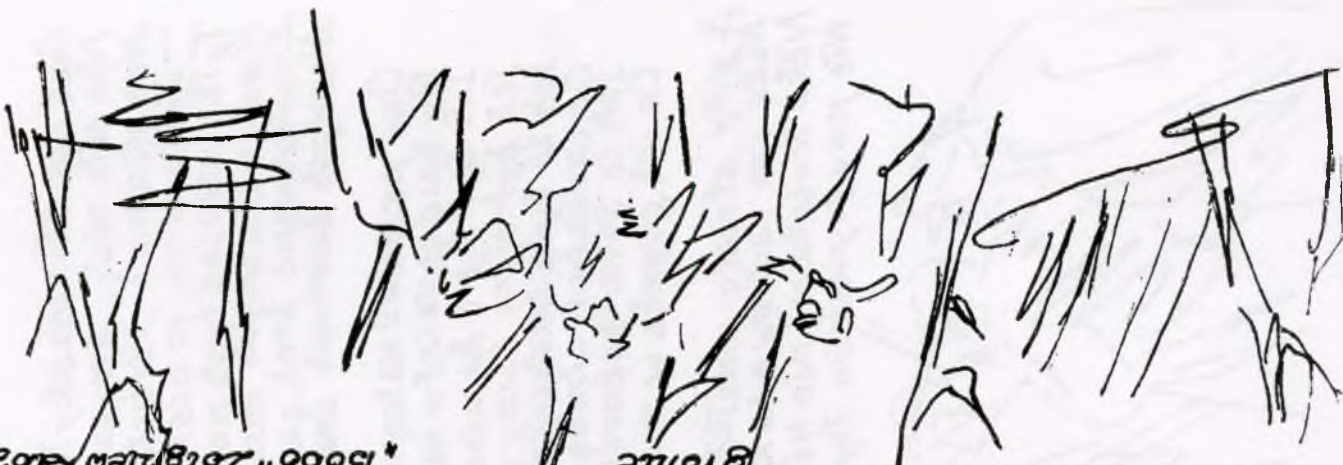
Chcieli Cię zapomnieć w historii łamussach  
Mówili że w chwale wojenną nie wieką,  
I w sławę zachowaną na lesnym wykusie  
Uniosli jak żagiew niemięcc żołnierze.

Powróćtes do domu, gdzie serce Ci bliskie  
Drog polnych koleiny i lesne wykroty,  
Gdzie barwią się w słonecu Góry Świętokrzyskie  
I duoni echem w lesie łrob Twojej przedoty.

M. Korak „Wiodek”







I uskyść jej echo z przedwnego brzesu  
 Po nadasu ocha fana, tak musie dzis narzy,  
 Znowa biera swet hude moja Armia Dwurza  
 I orzakiem zarog jorym zapromianych twazy  
 Tozic w prosti mrog serce widmowa kolunna  
 Odgros pucnu jak bura przedzotem jej walt  
 I zaci ak ro tym odgrosom grizot fystaca rog  
 Na alec lejnog zeszny ste spr dkat,  
 Hej spr otka lizmy ste u przstajnyh otog.  
 Nie ma zbrnyh kolunmy, roz wiaz ste mazy,  
 Choc ja ich - tak na zawze - pozognac ne umien  
 I w dazech nastudujc wygnany i stary  
 I ak ztema pamietam, jak sosna szumie  
 "Bobo" Zbigrew kabata

Na alec lejnog zeszny ste spotkali  
 I znowe ste na nrogi biezniery spody kac,  
 Aby dotknac pomytena ktory w nas ste prali,  
 I znowe ste ostare, rozniec poty kac,  
 Tak pragnietaz, jessze  
 I noc spaznetz wam wozy  
 I ujzede w nich ogni obcowy chlanes,  
 Nim ste otoga skowczy  
 Nim ste dzien onwozy  
 Nim na jut ostatnie odgryzemy szance.  
 Tak pragnietaz, jessze usciarag wam dione,  
 Od alec swojem igosem roz bitym serogu  
 I zadny nac ste pr usnu w przjadac elekim  
 I gronie

II-24

WSZYSTKIM  
 KTORY SWOIM UDZIALEM  
 I POMOCĄ PRZYCZYNIŁ SIĘ  
 DO GÓRNEGO POCZÓWKU PROCHÓW  
 KOMENDANTA „PONUREGO”  
 WZR. JANA PIWNIKA  
 POWROCONEGO PO 43 LATACH  
 ŚWIĘTOKRZYSKIM GÓROM  
 TEN SKROMNY DOWÓD W DZIĘCZNOŚCI  
 WRĘCZAJĄ ŻOŁNIERZE  
 ŚWIĘTOKRZYSKICH ZGRUPOWAŃ  
 PARTYZANCKICH „PONURY”  
 ARMII KRAJOWEJ

Janowice · Nagorzycy · Midziszów ·  
 Wykus · Wąchock · 10-12 czerwiec  
 1988 r.



Weteranom „Ponurego” 49

Dziś nie dla nich sdy Tone sztanofery  
Nie dla nich "Prezentuj Broni" i  
Nie dla nich "Virtuti Militari"  
— Tytko siron, oo bielir im skroni.  
Tytko pamieć tych nocz tych dni  
Kiedy w brwiolnych koszykach, strudzeni.  
Znoszowani krok za krokiem szli  
Na swych barkach łaszcząc brkacemy

Oni przecież walczyli nie poto  
By brnąć leżał w zasfugtawgowisku  
Ich był las i kamienie i błoto  
Ich był oym i wazy i ognisko  
Ich to była nadzieja, nadzieja  
Co czekała w zimowych zawiściach  
Ich to była tęsknota, tęsknota  
Co ich gryzła w rozmołkach namiotach...

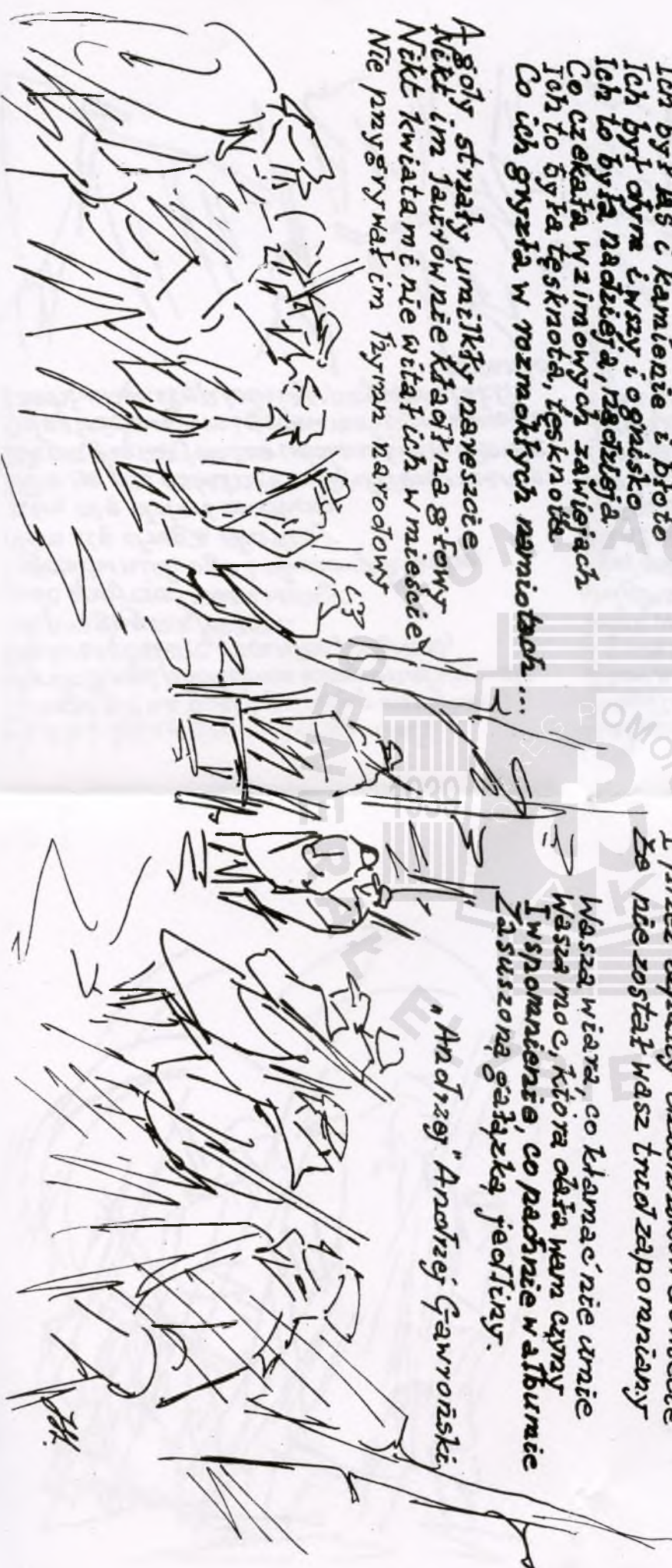
A goły strząsy umilkły narazicie  
Nikt im jałowicie kłopot na głowy  
Nikt kwiatami nie witał ich w mieście  
Nie przysrywał im żyman narodziły

Kajac im się kazali po śgołach  
I za własną tłumaczył się krwem  
Jak psy kryć się musieli po kątach  
W nierwiach tłumiąc wztekę i gniew

Czy się kiedyś zagoi ta bierzna  
Co goręje jak kwadwe żuczyno  
Czy się wreszcie zotobęoźcie Ojczyzna  
By uznaniem ograścić ra niefosć?  
A czy kiedyś ten moment nadejdzie  
Gdy się przez megafony ekwiny  
I przez szpatki olizimnikow dowiecie  
Że nie został wasz trud zapomniany

Wasza wiara, co kłamać nie umie  
Wasza moc, która odła wam czyni  
I wspomnienie, co radnie w alfaburcie  
Zasuszoną gądką jedliny.

"Anatryj" Anatryj Gawronski



"Dziękuję"  
"Dziękuję"



1988 r.  
Wysok. Wąchock. 10.12.1988  
Dąbrowice. Nagorzyc. Międzywóje.

Wszystkim  
którzy swoim udziałem  
i pomocą przyczynili się  
do godnego pochówku Prochów  
Komendanta "Ponurego"  
Mjr. Jana Pivnika  
pomroconego po 43 latach  
światockim gorom  
Ten skromny dom wdzięczności  
w ręce żołnierze  
Światockich Zgrupowań  
Partyzantach "Ponury"  
Armii Krajowej

11-45



"Narodowi co wolność  
Ceni ponad życie  
Ias stał się domem"...  
(R. Miernik.)

10-12.12.1988 r.

Wróciłeś komenotancie. Wróciłeś krokami obrzydła  
Jodły się przeją na baczność, salwami turczy las,  
Sława, sława żelazna lórc słońcem na karabench.  
Dzisiaj zatrzymały się gwiazdy. Dzisiaj zatrzymał się czas.

Szarpali pamięć o tobie, w żółci zaciekłej bezście  
Szarpali ciebie goły żyłeś szarpali ciebie gołyś paść  
Szarpali ciebie gołyś leżał tam w wawcówkowskiej mogiłe  
A krzyż Wirtuti przeswiecał przez ziemi mokry szmat

W ten ranek październikowy twój głos białseriami przemówi  
Goły słońce twarz odwracało na zdradę, przemoc i gwałt.  
A potem zabrał cie rozkaz i żołnierz pytał się "czemu"?  
Na śmierć przeprosiłeś. A sława? Na zawsze będziesz jamał.

Milkną szepty zatrute. Ciemność dnę policzone  
I szeptu karków w zaułkach. Szakalom frakryje kłów...  
"Pozdrowicie Góry Świętokrzyskie" - ostatnie słowa przedgonem  
Coż warta cała zawisc wobec tych kilku słów?

Czas co się święcie należy wście obrócić marzenia,  
Spuszczona podnieść przyłbice, potępić brudną złość,  
Czas zatknąć prawotrwę sztanotary na szanach ludzkiego sumienia,  
Czas zagrac w otwarte karty i czas powieścić "dość!"

O jodły, jodły pachnące rozszumie wiatru kołyskę,  
Snujcie bajkę o chłopcu, tym, co o szablę snuł.  
Oto powraca do was bohater Gór Świętokrzyskich  
Jan Pwnik, syn waszej ziemi, co zginał tak jak żył.

Nikt nie odbierze tej chwili, nikt dumy w sercu nie zodusi.  
Choć partyzanekich tamion nie kryje żołnierski płaszcz,  
Kolekzy, stanicie w szeregu: komendant jest na Wykusie!  
Aby nad polskim lasem raz jeszcze objąć straż

"Anotryzej" Andrzej Gawroński  
Melbourne



Janowice • Michalczow • Wylucz • Wyszock

O Panie, ktorys jest na niebie,  
 Wygnany sprawiedliwa i ofion,  
 Wofamy z czolym stron do Ciebie  
 O polski dach, o polska bron.

O Bole skrusz ten miecz,  
 Co stekt nasz kraj,  
 Do woiny polski nam  
 Pomoc daj!

By stalsie twierdza rowegstfy  
 Nasz dom, nasz kraj.

O uskysz, Panieskergrnasze,  
 O uskysz nasz lutacy spem,  
 Z nad Wart-y-wistly banu, Bugu  
 Megerenska do Cze wofa krew

O Bole skrusz ten miecz  
 Co steeze kraj,  
 Do woiny polski nam  
 Pomoc daj!

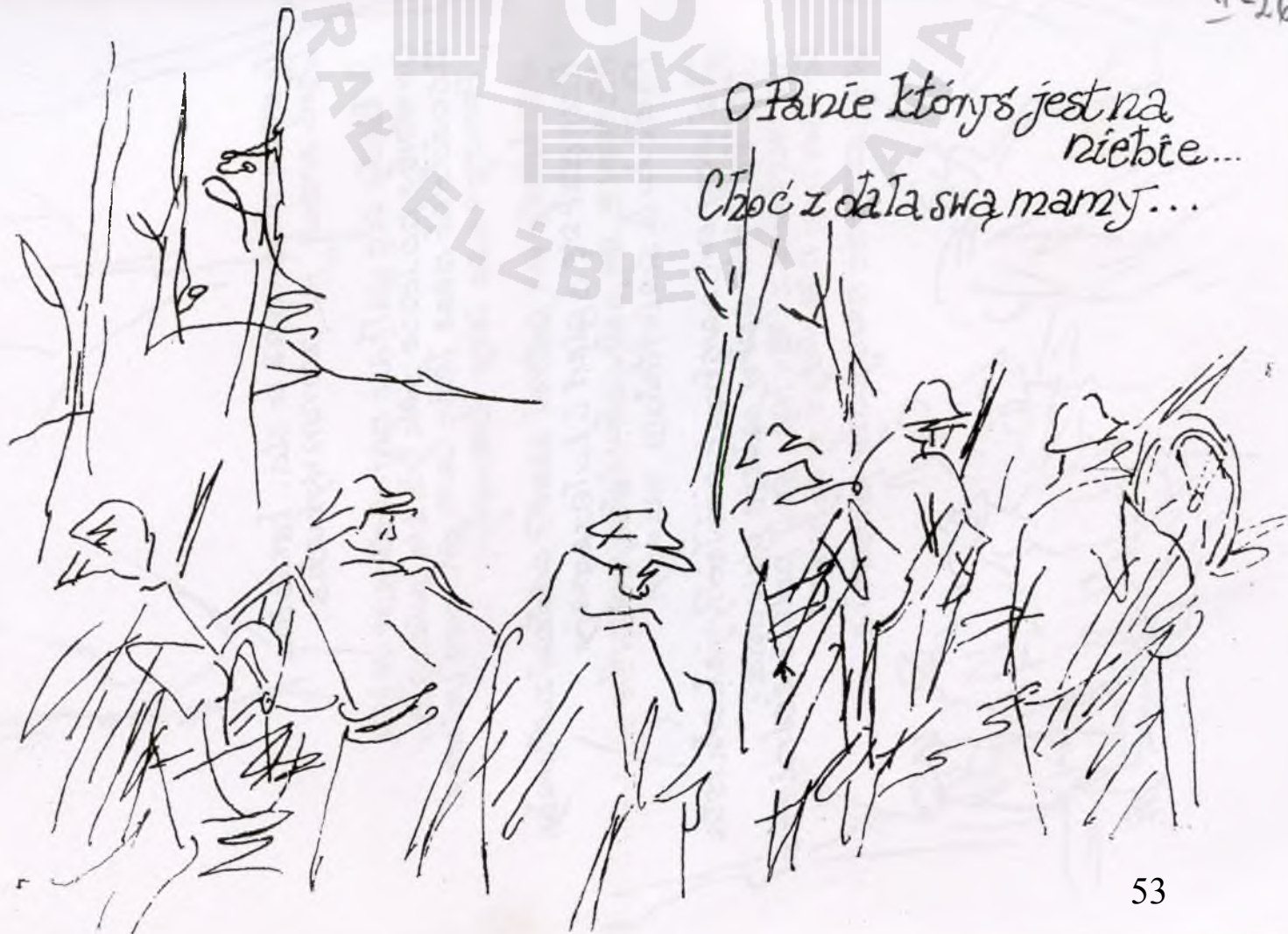
By stalsie twierdza rowegstfy  
 Nasz dom, nasz kraj!



10-12 CZERWIEC 1988r.

11-26

O Panie ktorys jest na  
 niebie...  
 Choc z dala swa mamy...



Choć ziała swą mamią rozżarzoną i białą,  
My polscy żołnierze od Gór Świętokrzyskich  
Też daliśmy niebiosu, by krew nam na włosach  
Wolności ścieżki kobiece.

Nie obamy o spokoju nie obamy o cisze  
I o snu nas gładki szum jodek kotyże  
Pod gwiazdą w pękacie żelazo granatów  
A uśmiech na twarzy spokojny.

Więc szumie nam jodły piosenka.  
Rogalek: podaje chwałę rękę  
Węzłów jasów w etapów  
Na ostrzał bagrotów  
Wolności niestemy jutrzienkę

A nasze koszyki to etatowy ciężki lasce,  
Swe stowy chronimy pod drzewa szafasów



W nasza drzewczyna to stał karabina  
Chodź zimna, jak piorun wyfudła.

A kiedy się walka z najezdnym przęta,  
Gumieny polskie jak żyłki zwinęta,  
Tu oddział nasz leży tam gromem wofery.  
"Ponury" nas czy brawury.

Raz kiedy na patrol szedł oddział zuchwały,  
Rozpętał się o gien i kulerażaty  
Na trawie, na polu słowódca patrolu  
Padł kula, śmiertelnie ranny.

Że oczy swe zamknął, pobijał jak chursta  
I tyko wiatr polny atuje go w usta -  
Na miękim z traw leży gnij polski żołnierz  
Coś wolnej nie ożył ożyźny.  
Więc szumie nam jodły piosenka...



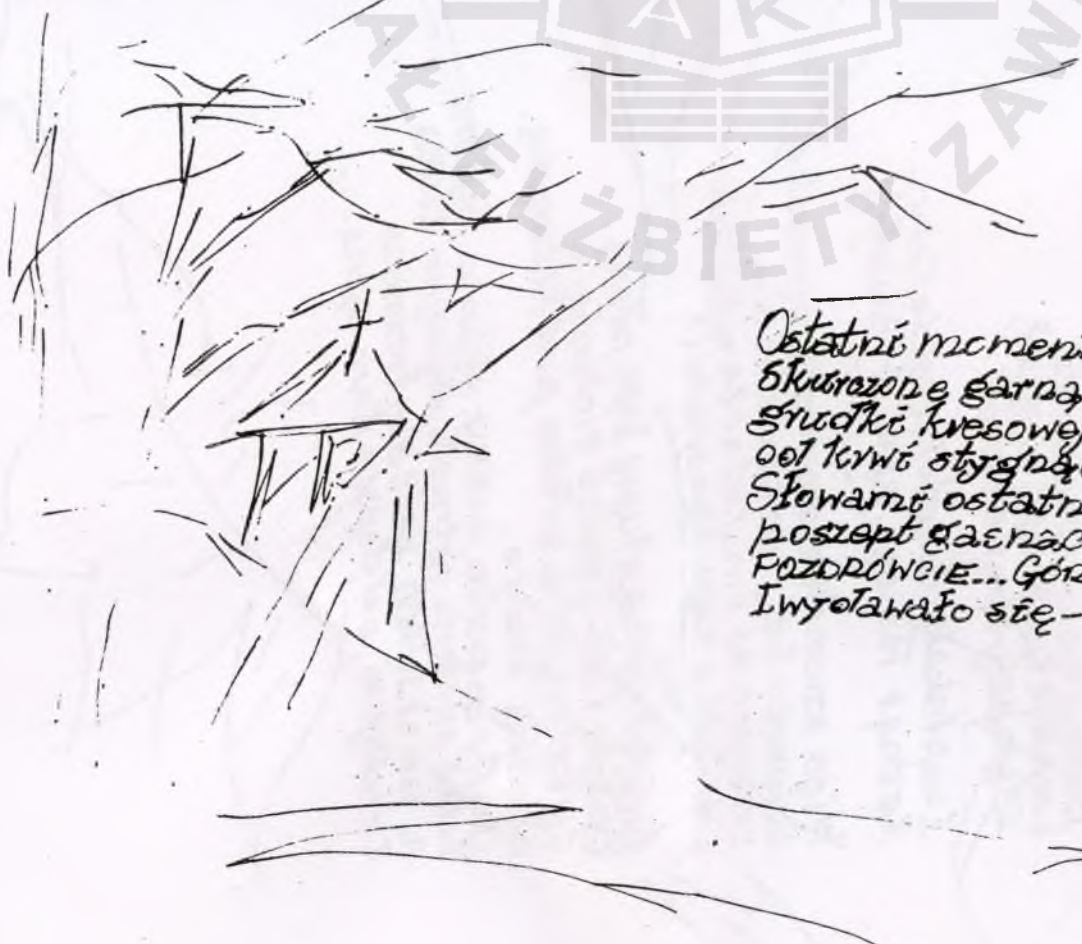
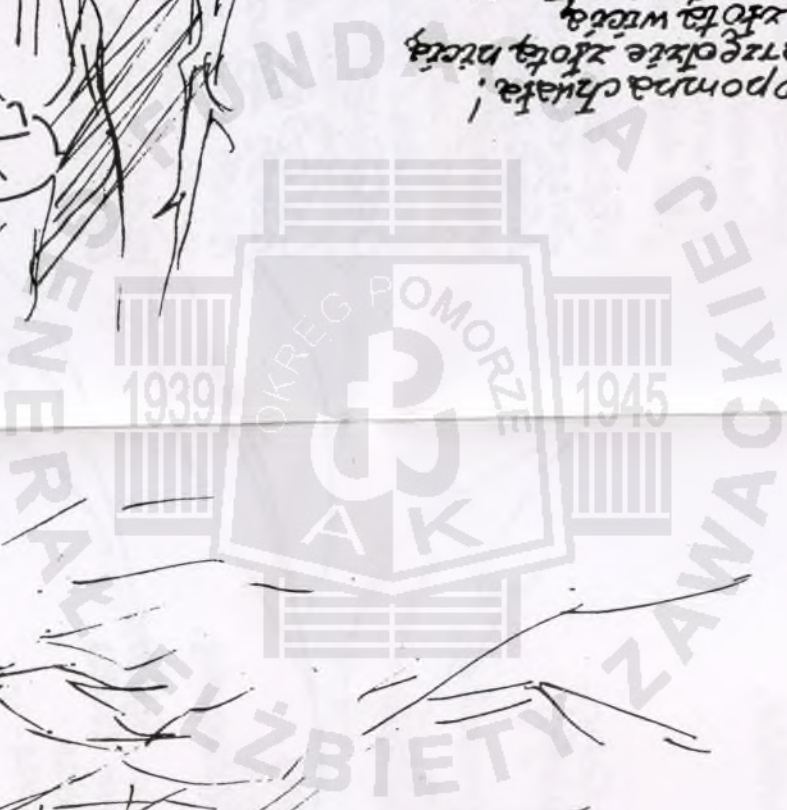
"Napewno" "Fornur" 60"



Zbigmiew Kabata "Bobo"

Chwała, wielkopomorska chwała!  
Niedługo wiatry przegonią zioła, niedługo  
partyzantka, zioła, wiodą  
bagna stany ooi goi, ob goi.  
Niedługo snuje się pieszczota,  
niechaj serca nam omota  
WROCIE, WROCIE FURNUR !!  
Narazim B.C.  
Canada

II-7



Ostatni moment życia.  
Skwarzone garną dżonie.  
Grodki kresowej ziemi  
ooi krowe stygnącej śliskie  
Słowami ostatnimi  
poszept gasnący wionie:  
POZDRÓWCIE... GÓRY ŚWIETOKRASKIE...  
I wyolawało się - kopiec,

Ala ten szept z ukrycia  
Wiatry wesoło i prześmiewczy  
Wykradł w pień go rozdmuchał,  
Przeobraził w przemyślny,  
Szeptem tak nieśmiało nasycał,  
Że się cały kraj słuchał.

I zapłakany Świętokrzyskie (goty-  
złina) Poruły, zebrał Poruły!!  
Więc szumieć nam jodły piosenki...  
Szumieć ból, rozstanie młokę,  
Szumieć aż świat stanie w biegu.  
Odobądźcie nam Poruły!!

Świętokrzyska, giuszka lata płyną.  
Orada iś i galeń zichenieje  
I gubią edla golicz pod Kataryną.  
Szumia krzycie.  
Jodły szumom, sosny olebom, bukom,  
Lute szumom w tmem obwrym tuka  
& poskrajach, bał się brzezina:  
Cwajcie, ołdajcie nam syna...

Aż przyszedł dzień, gdy pieśń zwyciężyła  
Do pieśńi kawsze w koncu zwycięża.  
Słabości uległa siła.  
I zamek, pełn i rozwarł się dziwna  
I ponowota część. Zostawia  
Jaki szeptek sławnego oręcia.

Więc szumieć nam jodły piosenki  
Zmyję szumem drakanie, uhręke.  
Niedk pieśńi lecń w lata które, m. n. g.  
W świętokrzyskie murty niedk uolery  
Niedk zagra, endowco golicz pod Kataryną  
Krokami lesnych zotrzeni  
Odrzanowic do Mieczpioną  
Niedkaj ieeć piosenka nowa,  
Oo tyśy do jelenicy  
Niedk legendy iasne zanie  
Niedk zrow z iasnego piosenka  
Złota niedca. Złota isbra piosenka  
Niedkaj szareka bron tarozeniata.  
Chwała, wielkopionna chwala!



Matko Prawożliwa  
która co ołtwa tożiesz  
Poprzez jaszcząg jodfowu  
powstancow słaolamc  
Modł się za nami.

Najświętsza Pałac  
Wczerny nęszajasc  
tołaca jostroyłol kwietnych  
Wolnynt mteolamc  
Modł się za nami.

Henryka Żelazko, "Emissa"



II-18

WISZYSTKIM  
KTÓRZY SWOIM UDZIAŁEM  
I POMOCĄ PRZYCZYNIŁI SIĘ,  
DO GODNEGO DOCHÓWKU PROCHÓW  
KOMENDANTA „DONUREGO”  
MJK. JANA PIWNIKA  
POWRÓCONEGO PO 43 LATACH  
ŚWIĘTOKRZYSKIM GÓROM  
TENSKROMNĄ DOWÓD WZIĘCZNOŚCI  
WRĘCIAJĄ, ŻOKNIERZE,  
ŚWIĘTOKRZYSKICH ZGRUPOWAŃ  
PARTYZANCKICH „PONURY”  
ARMII KRAJOWEJ

Jarowice • Nagorzyce • Michniów •  
Wykurs • Wachock • 10-12 czerwiec  
1988r.



Litania Świątokrzenska



Matko Chrystusowa zaofiarowana  
w obozie Langiewicza  
Na ot tragicznymi Polski Jozami  
Modl się za nami.

Hulbalowa Patronko  
prowadząca ułanów  
Po wolną Polskę leszymi duktami  
Modl się za nami.

Pani Ostrobramska  
trwająca z majorem Tumyma  
na Mińskiej rewolucie  
Z samotnymi jak Chrystus  
jego żołnierzami  
Modl się za nami.



Gwiazdo Zaranna  
świecąca nadzieją  
Nad chatą „Ponurego” i Janowicami  
Modl się za nami

Królowo męczenników polskich  
Skropionych odz. Twoich łzami  
Modl się za nami.

Matko Łaski Bożej  
Z obozu „Ponurego”  
Wysłuchana w pieśń jodłową  
płynącą borami  
Modl się za nami.



Matka Boska Nowogrodzka

Matko Najśliczniejsza  
pochylona z miłością  
Nad „Złoty” zwłokami  
Modl się za nami.

Panno Łaskawa  
dla Twoich wiemych synów  
Z ziemi krwi przestaknietej  
i gorzkimi łzami  
Modl się za nami.

Matko Bolesna zamykająca  
oczy „Ponurego”  
w śmiertelnej męce pod Jękwłazami  
Modl się za nami.



Pocieszycielko strapiionych  
pizenieś proch „Ponurego”  
Ty iko sobie znany mi,  
Boskimi drogami  
nasza Naotrzejo  
Modl się za nami

Wiesz Maryjo jak były  
sercu jego bliskie  
Najpiękniejsze ze wszystkich  
Góry Świętokrzyskie  
Dzisiaj Ciebie Jzrosimy  
serce naszych głosami  
Matko Gór Świętokrzyskich  
Modl się za nami.



APEL

Zwracamy się do członków Światowego Związku Żołnierzy AK i do władz wszystkich szczebli naszego Stowarzyszenia o uznanie wizerunku Matki Boskiej Armii Krajowej za symboliczny obraz naszej Patronki i o szczególne wyróżnienie go poprzez umieszczanie w siedzibach Związku na honorowym miejscu, a także we własnych domach, w kaplicach itp.

Matka Boska, Królowa Korony Polskiej jest Patronką Żołnierza Polskiego.

Członkowie Światowego Związku Żołnierzy AK od szeregu już lat wyróżniają w sposób szczególny bliski ich sercu obraz, wykonany przez Kof. Irenę Stankiewicz, artystę plastyka i żołnierza AK. Przedstawia on wzruszającą, stylizowaną postać Madonny, tułającej zamiast Dzieciątka do piersi żołnierski hełm; może poległego partyzanta czy powstańca. Tło obrazu stanowi charakterystyczny mur ze znakiem Polski Walczącej – Kotwicy, symbolu Polskiego Państwa Podziemnego.

Symbolika tej czarno – białej grafiki jest bardzo czytelna zarówno w religijnym jak i patriotycznym akowskim przesłaniu.

W 1981 r. obraz ten został wyróżniony w Londynie na konkursie: „Armia Krajowa w sztuce”.

W marcu 1990 roku był znakiem I Zjazdu Stowarzyszenia Żołnierzy Armii Krajowej w Warszawie.

Rada Naczelna i Zarząd Główny obdarował już odbitkami obrazu Matki Boskiej AK najbardziej zasłużone dla Polski i naszego środowiska osobistości.

Zwracamy się do Was Koleżanki i Koledzy, Żołnierze AK z apelem – przyjmijcie w swoje progi naszą Akowską Madonnę z szacunkiem i miłością.

*[Handwritten signatures and names: Spisak, Jędrzej, Hala, Duga-Jakub, M. Smochowski, and others]*



64cm. x 52cm.

Grafika - praca wyróżniona

IRENA STANKIEWICZ

ur. w 1925 r. w Puławach. Studiowała na Wydziale Grafiki na A.S.P. w Warszawie. Działalność artystyczna w dziedzinie grafiki - ilustracja książkowa. Brała udział w wielu wystawach i konkursach w Polsce i zagranicą. Otrzymała m.in. Złoty Medal - Bien. d'Arte w Inglesias Sardynia. Mieszka i pracuje w Warszawie.

*I*szy ZJAZD STOWARZYSZENIA ŻOŁNIERZY  
ARMII KRAJOWEJ

*Warszawa 14-15 marzec 1990 r.*



*Fundacja archiwum i muzeum Armii Krajowej*

*Grafika Ireny Stankiewicz wyróżniona na Konkursie  
„Armia Krajowa w Sztuce” – Londyn 1981*

# MATKA BOSKA AKOWSKA

131

## 1. Otrzymali:

- Papież Jan Paweł II - kalendarz Obwodu AK „Węgrów - „Smola”
- Dom Papieża Jana Pawła II w Rzymie
- Prymas Polski kard. Józef Glemp
- Biskup Gdździ
- Biskup Romanik
- generałowa Stachewiczowa

## 2. Sztandary Armii Krajowej

- Zarządu Głównego SZŻAK Oddziału „Odwet” i im.
- Obwodu AK Węgrów - „Smola”

## 3. Wraczono osobiste: (autorka Irena Stankiewicz i Prezes RN SZŻAK Jerzy Lipka)

- Marszałkowi RP Maciejowi Ptaszyńskiemu (w Sejmie - J.S. i J.L.)
- Prezesowi INSTYTUTU PAMIĘCI NARODOWEJ - Leonowi Kiechelowi (J.S. i J.L.)
- Prezesowi Urzędu do Spraw K.i.D.R. - Jackowi Taylorowi (J.S. i J.L.)
- v Prezesowi — v — — — — — Jerzemu Wolniakowi (J.S. i J.L.)
- Prezydentowi Warszawy - Marcinowi Świąciekiemu (J.L.)
- Prezesowi SPK w Kraju - Władysławowi Matkowskiewiczowi (J.L.)

## 4. Światowy Związek Żołnierzy AK

- Prezes Rady Naczelnej - Bohdan Zieliński (IV Zjazd SZŻAK)
- Prezes Rady Naczelnej - Jerzy Lipka (J.S.)
- Prezes Zarządu Głównego - Stanisław Karpiakiewicz (J.L.)
- Wszyscy członkowie RN i prez. Z.G. SZŻAK (J.L.)
- Okręgi: Gdańsk (Kościół)

Katowice

Warszawa Wschód - kościoły: Węgrów, Garwolin, Mińsk Mazowiecki, Rędzynin, Ostrów Maz., Siedlce, Sokółka, Wyszków, Wołomin

Warszawa Zachód - Skierniewice

Mazowsze - Płock, Gostynin *2 kościoły w ul. Piłsudskiego*

## 5. Zagranica - Okręgi: Montreal i Toronto

Wilenszczyzna

## 6. Szkoły - na terenie Warszawy i Okręgu Warszawa Wschód, na Białorusi i w

## 7. Kapliczka przy kościele Jana Pawła II na Goławiu w Warszawie *Jan i Paweł Apostołów*

## 8. Obwód AK Węgrów - „Smola”:

- Uznanie Matki Boskiej Akowskiej za Patronkę Obwodu AK Węgrów - „Smola”
- Kościoły - Węgrów, Oleksin, Czarnowóz, Kopeie, ~~Węgrów~~ Wienkno, Grębki, Korytnica, Stoczek, Stara Wieś i Miedwina
- Domy prywatne

## 9. Zjazdy SZŻAK:

- 14-15 marca 1990r. - III zjazd w Warszawie - grafika (mka)
- 21-3 maja 2002r. - VI zjazd w Pułtusku - apel

## 10. Kapliczka poświęcona pod wezwaniem Matki Boskiej Akowskiej w Sosnowcu

## 11. Witraż w Wąsoszynie w kościele niechronionym

## 12. Witraż w Warszawie

## 13. Obwód (formy kapliczki) „Jan i Paweł Apostołów”

w Kościele św. Krzysztofa w Podkowie dernej





„Mathe Boshe Kertyshka“

Wielkosci matroska



Ustatki Boskie Kartuskie



WYSTAWA  
MORZE  
1945  
K  
K  
BIETY ZAWACKIEJ

"Małka Bożka obrodź"  
wielkość naturalna  
XERO

II/34







"Matka Boża Obornów"  
Luninów





IV Korespondencje

- list z Fundacji do J. Stankiewicz, Toruń 2005, mps, k.l. 13-1



FUNDACJA  
"Archiwum i Muzeum Pomorskie  
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek"  
87-100 Toruń, ul. W. Garbary 2  
tel.: 65-22-186, e-mail: archAK@um.torun.pl  
REGON 870502736

Toruń 17 V 2005 r.

MEMORIAŁ  
General Marii Wittek

kopie

L. de. 1228/254-512/05-

Pani Irena Stankiewicz  
ul.  
01-673 Warszawa

Szanowna Pani,

Dziękujemy za Pani list z 19 kwietnia br. oraz za przesłany życiorys i materiały dotyczące Pani działalności konspiracyjnej. Zostały włączone do naszego Archiwum Wojennej Służby Kobiet, do Pani teczki osobowej o sygnaturze 3626/WSK.

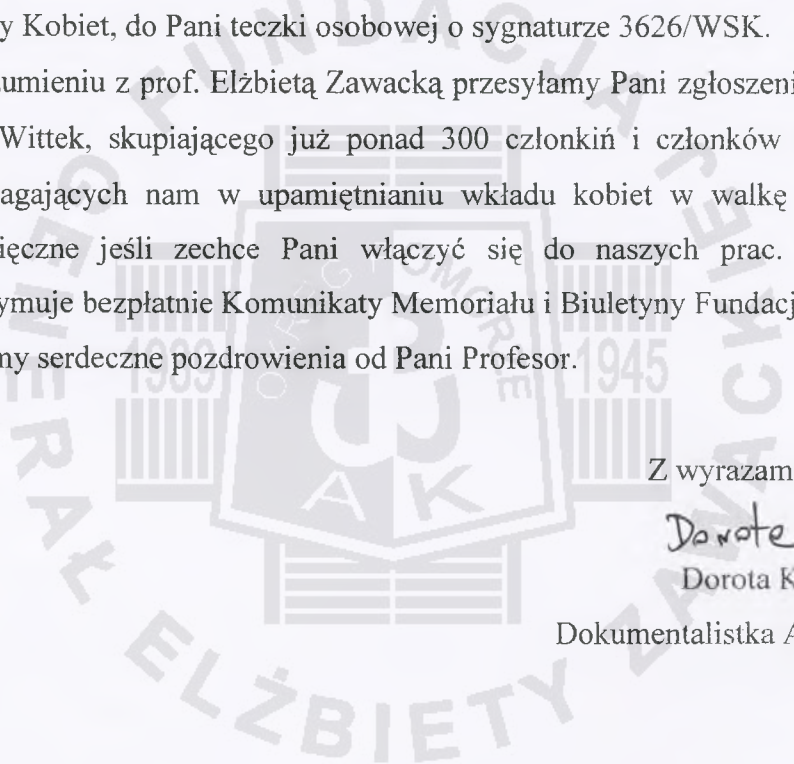
W porozumieniu z prof. Elżbietą Zawacką przesyłamy Pani zgłoszenie do Memoriału General Marii Wittek, skupiającego już ponad 300 członkiń i członków z całej Polski i zagranicy, pomagających nam w upamiętnianiu wkładu kobiet w walkę o nieodległość. Będziemy wdzięczne jeśli zechce Pani włączyć się do naszych prac. Każdy członek Memoriału otrzymuje bezpłatnie Komunikaty Memoriału i Biuletyny Fundacji.

Załączamy serdeczne pozdrowienia od Pani Profesor.

Z wyrazami szacunku

*Dorota Kromp*  
Dorota Kromp

Dokumentalistka Archiwum WSK



201.  
11 Zgłoszenie do Memoriału



**STANKIEWICZ JreŃa**

